# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 82. Czwartek, 30 Marca (11 Kwietnia). 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30 Miesięcznie kop. 80.


SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 29 Marca (10 Kwietnia).

Najwyższy ukaz z dnia 2 (14) marca, nadający jenerałowi piechoty Kuprejanowowi, posiadaczowi majoratu Wiewiec w powiecie petrokowskim, w takież posiadanie folwark Kruplin w tymże powiecie, zamieszczony jest w dzisiejszym numerze *Warsz. Dniew.* (N° 72), w ruskim tekscie.

*Rada Administracyjna Królestwa* postanowieniem z d. 3 (15) Lutego r. b. N.1241, zapis sumy 3,000 talarów, od której procent ma być obracany na stypendjum naukowe dla Studenta wydziału Lekarskiego w Szkole Głównej Warszawskiej pod imieniem fundacji Augusta Wolfa, przez tegoż Augusta Wolfa b. Nauczyciela przy szkole Rabinów w Warszawie, a następnie Emeryta, w d. 8 Czerwca 1865 r. w Wrocławiu zmarłego, testamentem na dniu 18 Kwietnia 1863 r. prywatnie sporządzonym, a w dniu 10 Czerwca 1865 r. w Królewsko-Pruskim Sądzie w Wrocławiu ogłoszonym uczyniony, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła.

*Kancelarja Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego*, wzywa niżej wymienione osoby, aby zgłosiły się do niej po odbiór rezolucij, w roku 1866 na zaniesione prośby do JW. Hr. Namiestnika i Rady Administracyjnej Królestwa wydanych, a z powodu nie wskazania miejsca zamieszkania proszących, niedoręczonych: Bystry Ignacy, Brodowski Mateusz, Boas Lewek i Kempner Hersz, Blumengold Marjanna, Braun Izrael, Bodemer Henryk, Bonarewski Franciszek, Brochocki Walenty, Chumiński Piotr, Chelda Juljusz, Chyczewski Czesław, Cynow Konstanty, Chodowiecki Konstanty Florjan Druszkin Hinda, Dobkowski Józef, Elbinowski Walenty, Erlich Izrael, Engel Mojżesz, Fagin Litman, Giergielewicz Jan, Grygorenko Aleksy, Gierałdowski, Szmigielski i Miecznikowski, Gierłowicz Cyprjan, Gajer Ludwik, Gąsiorowski Wojciech, Grochowska Pulcherja, Gelman Husyn, Henisz Karol, Jarockie Marjanna i Bronisława, Jankowski Antoni, Jabłoński Józef, Jaworska Kunegunda, Jaruszow v. Jeruszew Salomea, Kużawski Franciszek, Kupczyk Lejbuś, Królikowski Józef, Kunert August, Kużawski Paweł, Kontowska Domicela, Kowalska Elzbieta, Karwowska Eugenja, Kwiatkowska Juljanna, Korytyńska Helena, Lothe Jakób, Ludwig Juljusz, Luboradzki b. Referendarz Stanu, Lewita Ojzer, Łukanin Szymon, Łukański, Łaguna Jan, Mentrel Gotfried, Mentz Karol, Mądrowicz Fajga, Morawska Aniela, Maruszewska Tekla, Nowosielski Juljan, Negusz Spirydjon, Noskowski Zygmunt, Ostrowski Wojciech, Osipow Aleksy, Oraczewska Bronisława, Oborski Jan, Paluta Jan, Piotrowski Michał, Patzer Leopold, Polkowska Teodora, Puciatycki Lucjan, Puciatycki Tadeusz, Piątkowski Wincenty, Polinii Roman, de Polinii Aleksandra, Potocka Anna, Pepłowska Małgorzata, Pankratief Agnieszka, Rejnert Teofila, Rejzacher Leokadja, Radziewicz Michał, Rubinsztejn Bercy, Regelman Ignacy, Rostkowski Antoni, Sadowska Teresa, Słodkiewicz Marjanna, Szablicki Józef, Sejdenbeitl i Fastag, Sielska Małgorzata, Szałowicz Kasylda, Unrug Józef, Wiktor Katarzyna, Wolanowska Marjanna, Wojtkowski Kazimierz, Warszawski Hersz, Walter majster mularski, Wojkowski Józef, Wolniewicz Sobestjan, Wiejsiejski Abram, Wodzyńska Józefa, Wegmajster Dawid, Wysocka Józefa, Zenowicz Antoni, Zypert Abraham, Zakrzewska Karolina, Zysiński Aleksander.

*Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*— Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego, i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub Kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Mateusz Domański we wsi Urszulinie Gubernji Siedleckiej zamieszkały, utracił Listy Zastawne Okresu III Serji II Lit. C. Nr. 232,050, Lit. E. N. 282,511, 282,512, 282,513, 283,046, wszystkie z trzema kuponami, to jest od włącznie 1-go półrocza 1867 do włącznie 1-go półrocza 1868 r. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów i należących do nich kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca Listu lub kuponu zakwestjonowanego byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej, o własność zakwestjonowanego Listu lub kuponu.

*Nominacje.* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału wojennego, wydany z Petersburga, dnia 26-go marca, mianowani zostali: w kawalerji: Adjutant Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga, jako Namiestnika królestwa polskiego, sztab-rotmistrz lejb-gwardji pułku grodzieńskiego huzarów baron *Brünningk* — adjutantem przy tymże Jenerał-Feldmarszałku, jako Głównodowodzącym wojskami warszawskiego okręgu wojennego; w piechocie: zostający do szczególnych poruczeń przy Namiestniku królestwa polskiego, jenerał-major *Razwadowski*— komendantem warszawskim; pułkownik pułku litewskiego lejb-gwardji *von Wendland* —dowódcą 120-go sierpuchowskiego pułku piechoty, w miejsce pułkownika *Zapolskiego*, przeznaczonego na gubernialnego naczelnika wojennego w Kamieńcu-Podolskim; w sztabie jeneralnym: adjutant Głównodowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga, pułkownik *Zeumern* — przeznacza się do szczególnych poruczeń przy tymże Jenerał-Feldmarszałku, z pozostawieniem w sztabie jeneralnym. (*Rus. Inw.*).

*Order.* Najjaśniejszy Pan, w dniu 25 marca r. b. z powodu pięćdziesiątletniej rocznicy służby jenerał-adjutanta Ignatjewa, członka rady państwa, raczył zaszczycić go najłaskawszym reskryptem, i w nagrodę długoletnich zasług udzielić mu oznaki orderu św. Andrzeja. (*Rus. Inw.*).

*Okólnik sztabu głównego.* Z powodu otwarcia ruchu na warszawsko-terespolskiej kolei żclaznej między Warszawą a Łukowem, główny sztab ogłasza: że przewożenie tą koleją wojskowych, rodzin ich i bagaży ma się odbywać, do czasu wydania nowego postanowienia o przewożeniu wojsk kolejami żelaznemi w Cesarstwie, na zasadzie najwyżej zatwierdzonej w dniu 9 (21) października 1864 r. koncesji, i stósownie do przepisów wydanych względem przewożenia wojsk i ich bagaży na kolejach warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej. W wydawaniu biletów wojskowym z ich bagażami, naczelnicy wojskowi stósować się mają na pomienionych trzech kolejach do rozkazu ministra wojny z d. 11 lutego 1863 r. N. 50.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa, dnia 29 Marca (10 Kwietnia).

Jak silnie niepokojące pogłoski wywołała we Francji sprawa luksemburgska, pogłoski o których wspomina *La Patrie*, a których następstwem było spadnięcie kursu papierów na giełdzie, wskazuje to, że rząd za pomocą plakatów rozlepionych po prowincji, w zeszłą niedzielę, zaprzeczył wieściom o wysłaniu ultimatum do Prus, a w poniedziałek w ciele prawodawczem, przez usta p. Moustier udzielił wyjaśnienia, których treść podał wczorajszy nasz telegram z Paryża. W Berlinie nie chciano wierzyć, aby same tylko obawy wojny spowodowały tak znaczne spadnięcie papierów na giełdzie paryzkiej, i z powodu tego nowiniarze puszczali różne przerażaiące pogłoski, o których wzmiankuje *Nordd. A. Z.* Dzienniki prostują powtórzoną przez nas wczoraj wiadomość, jakoby minister niderlandzki, p. Van Zuylen, oświadczył, że ustąpienie Luksemburga nie doszło do skutku z powodu zbyt nizkiej ceny ofiarowanej przez Francję; przeciwnie, minister ten oświadczył, że gdyby wynagrodzenie za Luksemburg miało być żądane, byłoby bardzo małe i nie dosięgałoby do połowy wartości dóbr rządowych, uznanych przez traktaty z 1816 r.

Dzienniki pruskie przypisują przesilenie ministerjalne, które nastąpiło we Florencji, obecnym zawikłaniom polityki międzynarodowej i z tego względu ubolewają nad usunięciem się p. Ricasolego, gorącego stronnika przymierza prusko-włoskiego, tembardziej, że miejsce jego zajął p. Ratazzi, mąż stanu znany ze swej przychylności dla Francji; wiadomo jednak, że przesilenie głównie było spowodowane przez politykę wewnętrzną.

W Konstantynopolu także przysposabiało się nowe przesilenie ministerjalne, którego znaczenia jeszcze nie można było ocenić. Reprezentanci Francji, Austrji, Prus i Włoch zbiorowo nalegali na Portę, aby zawarła z kandjotami rozejm, w celu zbadania zdania ludności, czy pragnie takowa autonomji, czy też przyłączenia do Grecji. Pełnomocnik angielski zalecał udzielenie jedynie autonomji; Porta jednak odrzuciła jedne i drugie rady, a jak mało myśli o ustąpieniu Kandji, wskazuje wyznaczenie na naczelnego wodza znajdujących się tam wojsk, Omer-paszy, którego zadanie będzie niełatwe, gdyż powstańcy wparli turków do twierdz. Jednocześnie uzbrojenia gorliwie były przyspieszane, wydano zakaz wywozu broni i wzmocniono korpus stojący na granicach Grecji.

Według wiadomości z Londynu, rząd hiszpański zaproponował gabinetowi angielskiemu oddanie na sąd polubowny cesarza Napoleona III, sporu co do statków *Tornado* i *Queen Victoria.* *Globe* jednak utrzymywał, według

doniesień z Madrytu, że Hiszpanja nie ustąpi, a poseł angielski w tem mieście gotował się do wyjazdu. Pogląd ten niejako potwierdza wiadomość o wysłaniu kilku statków pancernych angielskich z nad brzegów Malty ku wybrzeżom Hiszpanji.

Telegram z Nowego Jorku potwierdza wiadomość o porażce juarystów pod dowództwem Escobeda i znów podaje wieść, która raz okazała się mylną, jakoby prezydent rzeczpospolitej Haiti, Geffrard, zmuszony był ratować się ucieczką.

---

### Wiadomości telegraficzne.

* *Konstantynopol, 25 marca (6 kwietnia.)* Ruski poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny przy Porcie ottomańskiej, jenerał adjutant Ignatjew, wyniesiony został do godności ambasadora nadzwyczajnego. (*Rus. Inw.)*

* *Berlin, 7 kwietnia.* Wielki meeting ludowy odbył się tu dziś w Alhambrze. Uchwalono znaczną większością rezolucję następującej osnowy: Zgromadzenie oświadcza, że Luksemburg nie powinien być nigdy odłączony od Niemiec, że obowiązkiem jest ludu niemieckiego utrzymać całą siłą należność tej prowincji do Niemiec i że połączenie jej z państwem niemieckiem powinno nastąpić bez najmniejszej zwłoki. Propozycja zarządzenia głosowania w Luksemburgu, ma być odrzucana bez wahania. *(Corr Hav. Bul.)*

* *Monachjum, 7 kwietnia.* Urzędowa *Baiersche Z.* powiada w artykule półurzędowym: Układy z Prusami dla uregulowania stosunków Bawarji ze związkiem północno-niemieckim, zastrzeżonych traktatem prażskim, nie zostały jeszcze wszczęte, i traktaty sekretne nie istnieją w tej kwestji. (*Tamże.*)

* *Londyn, 7 kwietnia.* Ministerstwo uważa propozycję p. Coleridge'a, która złożoną zostanie jutro w parlamencie, jako votum nieufności; ministerstwo rozwiąże parlament jeżeli propozycja ta zostanie przyjętą. Panuje przekonanie, że rozpoczynający się tydzień będzie burzliwy. (*Tamże.*)

* *Konstantynopol, 2 kwietnia.* Komisarz sułtański, Mustafa-pasza, wrócił z wyspy Kandji. Reprezentanci Francji, Prus, Austrji i Włoch, nalegają zbiorowo na Portę, ażeby zawarła z kandjotami zawieszenie broni i zapytała ludność chrześcjańską, czy życzy sobie autonomji, czy też wcielenia do Grecji. Ambasador angielski, który działa osobno, zaleca Porcie nadanie kandjotom jedynie autonomji. Porta odrzuciła nateraz obie te propozycje, lecz przystałaby prawdopodobnie na nadanie autonomji.—Znaczne posiłki posyłane są na granicę grecką, gdzie obawiają się rozruchów. Powołano pod sztandary 20,000 milicji tureckiej. Obawiają się naruszenia spokojności w Konstantynopolu. Wywóz broni został wzbroniony. (*Tamże.*)

* *Nowy-York, 6 kwietnia.* Potwierdza się wiadomość o porażce doznanej przez republikanów, dowodzonych przez Escobedę. Miramon (?) ściga Maksymiljana, który cofa się do stolicy. Potwierdza się wiadomość o ucieczce z Haiti prezydenta Geffrard. (*Biuro Reutera.*)

* *Monachjum, 8 kwietnia.* Urzędowa *Baiersche Z.* oświadcza, że król miał zamiar przedsięwziąć czterotygodniową podróż, lecz nadmienia, że projekt tej podróży został niezwłocznie zaniechany stanowczo z powodu stosunków politycznych, przybierających groźny kierunek. (*Wolffs T. B.)*

* *Londyn, 8 kwietnia.* Dwa angielskie statki pancerne odpłynęły z Malty, prawdopodobnie do Kadyksu, z powodu znanej kwestji statku *Tornado.*—Z Nowego-Jorku donoszą, że prezydent Johnson mianował jenerała Franc-Blair posłem Stanów Zjednoczonych w Wiedniu. *(Tamże.)*

* *Florencja, 6 kwietnia.* Przyjmując adresa podane przez obie izby, król oświadczył, że polecił Ratazzemu utworzyć nowe ministerstwo, które ma przywieść do skutku pojednanie pomiędzy rządem i parlamentem. Król podniósł dalej tę okoliczność, że ze wszystkich teraźniejszych zadań, kwestja finansowa jest najważniejszą; jest on do tego stopnia przeniknięty jej doniosłością, że uczynił z niej osobiście przedmiot szczególnych badań. *(Tamże.)*

* *Berlin, 8 kwietnia. Staats Anz.* donosi: Rząd zamierza zwołać sejm niezwłocznie po porozumieniu się z parlamentem północno-niemieckim w przedmiocie ustawy związkowej. Konferencje pełnomocników związkowych rozpoczną się 10-go b. m., dla ostatecznego naradzenia się nad zaproponowanemi przez parlament zmianami w ustawie. Rezultat tych nowych narad, zostanie prawdopodobnie zakomunikowany po kilku dniach parlamentowi, albowiem rządy związkowe są dostatecznie poinformowane co do punktów zakwestjonowanych. Zgromadzenie się sejmu nastąpi prawdopodobnie wkrótce po świętach wielkanocnych. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 8 kwietnia.* Ambasador francuzki przy dworze tutejszym wyjeżdża dziś do Paryża; powrót jego spodziewany jest w przyszłym tygodniu. *(Tamże.)*

* *Bukareszt, 8 kwietnia.* Książę serbski spodziewany jest lada chwila w Bukareszcie w powrocie z Konstantynopola. *(Tamże.)*

* *Praga, 7 kwietnia.* Na odbytem dziś przed południem posiedzeniu klubu czeskiego postanowiono, nie posyłać deputowanych do rady państwa. Na jutrzejszem posiedzeniu sejmu, w razie zatwierdzenia wyborów z wielkich posiadłości ziemskich, czesi opuszczą *en masse*, z założeniem protestu, salę obrad i nie będą już brać udziału w tym sejmie. Na odbytem dziś wieczorem posiedzeniu klubu niemieckiego postanowiono, okazywać względem wszelkiej demonstracji czechów spokojność i umiarkowanie, pozostawiając takową uznaniu narodu. *(Die Presse.)*

* *Peszt 8 kwietnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych złożyło kilku deputowanych, którzy zamianowani zostali urzędnikami, jak i sześciu ministrów, którzy byli zarazem deputowanymi, swoje mandaty. *(Cor. Bür.)*

* *Praga, 8 kwietnia.* Dekret cesarski oddany został jako projekt rządowy do druku, i zostanie rozdany pomiędzy deputowanych. Pp. Klaudy, Greger i Środek izby przedstawili do odczytania podpisaną protestację z powodu mniemanej obrazy równouprawnienia językowego na pierwszem posiedzeniu izby przez namarszałka kraju, który sprawę tę w skutek danego przez siebie na ostatniem posiedzeniu objaśnienia, uważa za załatwioną. *(Tamże.)*

* *Bukareszt, 6 kwietnia.* Zawarty za dawnego rządu z domem Godillot kontrakt o dostawę umundurowania dla armji, rozwiązany został za uchwalonem przez izbę wynagrodzeniem 4 miljonów piastrów. Minister wojny złożył projekt organizacji armji, który izba przyjęła z wielkim zapałem. (*Cor. Bür.*)

---

* (Kantory służących). W 71-m numerze „Dziennika" roku przeszłego, z dnia 19 (31) marca, a więc przeszło rok temu, zamieściliśmy artykuł pod takim samym jak obecny tytułem i tejże samej dotyczący kwestji. Ponieważ zbiegiem rozmaitych okoliczności ta kwestja pozostała dotąd nie rozwiązaną i gdy dziś jeszcze istnieje taż sama przyczyna, która nam wówczas podała pióro do ręki—podnosimy ją na nowo, w nadziei, że obecna chwila dogodniejszą będzie do spełnienia błahej z pozoru, lecz w istocie ważnej dla wygody ogółu i dla moralnego stanu sług, reformy.

Mówiliśmy wtedy i powtarzamy to dziś jeszcze, że niezmierny upadek moralności w klasie służących i zepsucie ich, coraz więcej poczęły wzrastać, głównie od chwili gdy zwinięto biura kontroli służących przy właściwych cyrkułach policyjnych, a natomiast dozwolono otwierać prywatne kantory stręczenia sług, których liczba dość znaczna, istnieje dotąd, tuczona funduszem wydartym publiczności i krwawej pracy służących, opodatkowanych forsownie przez te, szkodliwe zarówno dla nich jak dla panów, zakłady.

Owcześnie, we wspomnianym artykule, przytoczyliśmy dokładne cyfry, określające liczbę zmian służby dokonanych w ciągu jednego roku, z których jedna przeszło 27,000 takich zmian wykazała. Obok tego, wykazaliśmy, że z pobieranej od panów i od sług przez kantory daniny przy każdej zmianie sług, łącząc w to i „wpisowe", urasta corocznie potężna suma pochłaniana przez też kantory i przeznaczona na lusztyki dla mnóstwa tak zwanych faktorów, obsługujących te uliczne kramy, w których biedne sługi jak owce strzyżone z grosza i sprzedawane bywają; głównie jednakże staraliśmy się zwrócić uwagę publiczną na to, że gdy w żywotnym interesie kantorów leżała i leży zawsze potrzeba jak najczęstszego przesiedlania sług z obowiązku do obowiązku, ażeby i od nich i od panów jak najczęściej brać opłatę faktorską — przeto kantory te starały się za pomocą pokątnej namowy skłaniać sługi do rzucania, bez żadnego nawet powodu, jednej służby dla przejścia w drugą. Naturalnym wypływem takiej strategji, była ustawiczna i wzajemna nieufność panów i sług i coraz gorsza konduita tych ostatnich, niedbających o względy i szacunek domu, w którym tylko na kwartalny popas stanęli. Co do nas, z obowiązku jaki ciąży na organie opinji publicznej patrzyliśmy ciągle na przebieg dalszych działań „kantorów" i na ich wpływ ciągle również szkodliwy — a utwierdziwszy się w przekonaniu, że złe istniejące przed rokiem, trwa dotąd bez najmniejszej na lepsze odmiany,—podnosimy na nowo tęż samą kwestję, zwracając uwagę sfer właściwych na coraz bardziej naglącą potrzebę zniesienia istniejących obecnie prywatnych kantorów dla sług a przywrócenia dawniejszych biór kontroli przy kancelarjach cyrkułowych. Tym tylko sposobem, familijne domy w Warszawie będą miały jakowąś, coraz lepszą gwarancję moralnego prowadzenia się klasy służebnej, która w ostatnich czasasach tyle wydała indywiduów nie wahających się w popełnianiu kradzieży, a czasem i morderstwa nawet. *Al.*

* (Tydzień giełdowy). *D. 25 marca (6 kwietnia).* Tydzień miniony dał nam znowu dowód wielkiej drażliwości giełd na wszelkie objawy polityczne, bo na wiadomość o interpelacji w parlamencie północnych Niemiec w sprawie luksemburgskiej i odpowiedzi na takową przez hr. Bismarcka, wszystkie giełdy niemieckie i francuzkie ogarnął postrach, wyrażający się wybitną chęcią sprzedaży papierów dla wycofania gotówki z spekulacji, a następstwem tego, obniżeniem kursów dość znacznem. Giełda berlińska jako najbliższa miejsca groźnej interpelacji, najprzód też z postrachu owego ochłonęła; wszelako rozstrój usposobienia, paroprocentowem obniżeniem kursów spowodowany zachował się do końca tygodnia, w którym spotykamy się jeszcze na raportach giełdy berlińskiej z obniżeniem kursów naszych walut zawsze jeszcze $^5/_8$—$^3/_4$% wynoszącym. Giełda Petersburga, Rygi i Odesy, zachowały zupełną swobodę swoją nie odmieniając kursów swych wcale, lub tylko w miarę miejscowych potrzeb swoich, bardzo drobnemi ułamkami. Stosunki nasze do giełd pruskich nie dozwoliły nam zachować się tak obojętnie jak giełdom Petersburga, Rygi i Odesy, bo każde obniżenie naszej waluty na giełdzie berlińskiej przeciwko nam jest wymierzone i nasze kosztuje pieniądze, jako interesowanych. Następstwem takiego położenia rzeczy musiało więc być podniesienie na giełdzie naszej ażja zagranicznego, które idąc w ślad stosunku naszej waluty na giełdzie berlińskiej, z początku wyższe, w końcu tygodnia wynosiło jeszcze na weksle pruskie 1—$^5/_6$%, (z 122$^1/_2$, 122$^1/_6$ na 123$^1/_2$, 123), na londyńskie 1—1$^1/_3$%, na paryzkie 1%, na hamburgskie $^2/_3$%; jeden tylko kurs weksli wiedeńskich obniżył się o $^1/_3$ do $^1/_2$%, i obroty w wekslach tygodnia upłynionego nie były wielkie a nawet do średnich policzyć się nie dadzą, inaczej podwyższenie ażja byłoby niechybnie znacznie większe. Ruch w papierach publicznych i w tym tygodniu dosyć był ograniczony. Obniżenie kursu naszych listów zastawnych na giełdzie berlińskiej i u nas się odbiło obniżeniem kursu listów pierwszej serji po dokonanem losowaniu o $^5/_6$%, i drugiej serji o $^1/_4$, $^1/_6$%; widocznie przebija się brak kapitałów, które się do innych zwracają papierów, wyższy im przynoszących dochód. Najjawniejszy dowód tego widzimy w pokupie listów likwidacyjnych, których poszukiwano codziennie i w dość znacznych sumach; kurs ich podniósł się o $^2/_3$—$^3/_4$%. Pięcioprocentowych biletów banku cesarstwa obrócono nie wielkie sumy po obniżonym kursie; 4ro-procentowe metaliki zaś poszukiwano codziennie. Pożyczka premjowa nie cieszy się już swą wziętością dawniejszą; kurs jej pozostał tylko nominalny; emisja druga części wprawdzie była żądana: mimoto kurs jej obniżył się o $^1/_2$—$^2/_3$%. W akcjach kolei żelaznych nadzwyczaj mały był obrót, ograniczający się do większej sumy terespolskich i warszawsko-wiedeńskich po niższych, i do paru sum bydgoskich po wyższych kursach. Akcij rosyjskich wcale nie ofiarowano, a w fabryczno-łodzkich nie słyszeliśmy o żadnej tranzakcji. (*Gaz. Hand.)*

* (Prelekcja prof. Okolskiego). Wczoraj w auli szkoły głównej na korzyść niezamożnych studentów tejże szkoły, profesor i doktor prawa p. Okolski miał pierwszy z dwóch zapowiedzianych odczytów „O znaczeniu miast i instytucij miejskich."

* (Teatr w Radomiu). Otrzymaliśmy korespondencję z Radomia, donoszącą nam o przybyciu tam towarzystwa dramatycznego z Lublina pod dyrekcją pana Trapszy, które w zeszły poniedziałek miało dać pierwsze przedstawienie.

* (Kronika prowincjonalna). W dniu 15 (27) lutego w m. Łowiczu, skutkiem złego stanu komina zapaliły się sadze, przez co właściciel domu poniósł rs. 60. — W dniu 2 (14) marca we wsi Popeczkach (w pow. wołkowyszskim) spalił się dom z zabudowaniami gospodarczemi, 3 konie, 6 sztuk rogacizny, 4 owiec i 7 wieprzy, oszacowanych na rs. 440. — W dniu 8 (20) marca, we wsi Swidrach, (w pow. mińskim) spalił się dom, stodoła, młockarnia i inne zabudowania gospodarcze wraz z inwentarzem tam znajdującym się, do włościanina Jesiotra należące, otaksowane na rs. 700. — W dniu 14 (26) lutego, we wsi Suchawola (w pow. radińskim) z niewiadomej przyczyny spaliło się w gorzelni 400 wiader spirytusu, zaasekurowanego na rs. 2,000. — W dniu 6 (18) lutego w nocy, niewyśledzeni dotąd zbrodniarze okradli w sprzętach kościół w m. Wysztyńcu na rs. 32 kop. 10. —

W dniu 4 (16) marca w lesie należącym do dóbr Chożary (w pow. chołmskim), znaleziono w rowie przy drodze zwłoki zamordowanego człowieka, jak się zdaje węgierskiego kramarza, roznoszącego po wsiach rozmaite drobne towary. — W dniu 12 (24) lutego mieszczanin m. Łomaz, Jan Arszeniewicz, zabity został w lesie, przy cięciu drzewa, siekierą, przez mieszczanina z tegoż miasta Nieczepuszczuka za to, jakoby Arszeniewicz wyrzucał mu kradzież pszenicy u właściciela folwarku Łomaz, Szeligi. — W dniu 12 (24) lutego na drodze niedaleko młyna Rudka (w pow. bielskim), strażnik leśny Gormida, zabił siekierą włościanina wsi Studzianki, Szynejkę, mając go w podejrzeniu o spełnienie defraudacji leśnej. — W dniu 14 (26) lutego we wsi Kołody (w tymże powiecie), niewiadomo przez kogo zamordowaną została w mieszkaniu własnem starozakonna Ita Rumsztein. Zabójca rozbiwszy kufer skradł wszystko co tylko w niem się znajdować mogło, zabrawszy nadto flaszkę z wódką i kilka wiązek cebuli. — W dniu 19 lutego (1 marca) we wsi Tyniance (w pow. brzezińskim), w gorzelni pękł kocioł parowy, skutkiem czego od poparzenia się ponieśli śmierć parobcy, prescy poddani, Mateus Wawrzykiewicz, Jan Siniarski i Kazimierz Swieży. — W dniu 3 (15) marca we wsi Cholmnie (w pow. kolnskim) z tejże samej przyczyny utracił życie parobek Podlewski. — W d. 23 lutego (7 marca) w m. Różanie (w pow. makowskim) dzieci starozakonnego Moszka, wyszedłszy na ulicę i spostrzegłszy wilka, ze strachu skryły się do sieni, lecz wilk rzucił się za niemi i porwał pięcioletnią dziewczynę Chanę-Rajzę, którą ukąsił w twarz. Na krzyk przybiegła macocha tejże dziewczyny, natenczas wilk popuściwszy dziecko rzucił się na nią i zaczął szarpać ubranie; nadbiegli na pomoc ludzie odstraszyli wilka, który niezrobiwszy żadnej więcej szkody uciekł. — W dniu 20 lutego (5 marca) we wsi Niecieez (w pow. sokołowskim) dwóchletnie dziecko, włościanina Ziembły, Marjanna, pozostawione bez dozoru w domu, zapaliwszy na sobie koszulę, tak mocnemu uległo poparzeniu, iż w godzinę życie zakończyło. — W tygodniu upłnionym było pożarów 8 (w tej liczbie 1 z rozmyślnego podpalenia). — Umarło: nagle 17 (w tej liczbie z pijaństwa 2), gwałtowną śmiercią 3, z rozmaitych wypadków 8, utonął 1, zmarzło 2, spaliło się 2 (dzieci), z poparzenia się 4. Ciał martwych wykryto 3.

---

*(Obrazy świętych). Najjaśniejszy Pan, uwzględniając potrzeby kościołów prawosławnych w djecezjach zachodnich, najłaskawiej raczył przeznaczyć dla niektórych z nich 25 obrazów świętych w kosztownej oprawie srebrnej wyzłacanej; które też z najwyższego polecenia nadesłane zostały tajnemu radcy Batiuszkowowi, dla rozdania kościołom, podług jego uznania. W wykonaniu tej najwyższej woli, obrazy te rozdzielono jak następuje: 10 obrazów oddano dla cerkwi djecezji litewskiej, 3 — połockiej, 3 — mohylewskiej, 2 — mińskiej, 2— kijowskiej, 3— wołyńskiej i 2— podolskiej. (*Rus. Inw.*).

* (Posiadłości rusko-amerykańskie). *Journ. de St. Pet.* z 26 marca (7 kwietnia) pisze: „Wiadomość telegraficzna o ustąpieniu naszych amerykańskich osad Stanom Zjednoczonym, wywołała w niektórych naszych dziennikach sądy, co najmniej przedwczesne. Żeby ocenić jak należy umowę, koniecznie trzeba znać jej szczegóły, pobudki i znaczenie. Wszystko, co możemy powiedzieć w obecnej chwili, ogranicza się na tem, że umowa, obustronnie korzystna, ochraniająca nabyte prawa, a której szczegóły będą ogłoszone w swoim czasie, tem bardziej jest prawdopodobną, iż może mieć następstwem ożywienie handlu w naszych portach Wschodniej Syberji, nadanie nowego ruchu posiadłościom, z pożytków których nie mogliśmy korzystać jak należy, i nakoniec zapewnienie zupełnego zaspokojenia handlowych i politycznych interesów dwóch stron umawiających się, na oceanie Spokojnym".

* (Lord Stanley i kwestja luksemburska.) Z powodu zajęcia obudzonego, przez sprawę luksemburgską, podajemy tu szczegółową treść, według *Timesa*, odpowiedzi lorda Stanley na interpelację Sir Roberta Peel, na posiedzeniu izby gmin 5-go b. m. Odpowiedź tego ministra, niedokładnie przytoczona przez dzienniki paryzkie, zawiera ciękawe wyjaśnienia o całym biegu układów. Stwierdziwszy, że układy były wszczęte przez króla niderlandzkiego, pod potrójnym warunkiem: wynagrodzenia pieniężnego, zgody ludności, i zgody wielkich mocarstw a szczególniej Prus, lord Stanley dodał, że kiedy rzecz ta doszła do wiadomości rządu pruskiego, odwołał się on, przed kilkunastu dniami, do mocarstw podpisanych na traktacie z 1839 r. W odezwie do gabinetu angielskiego, postawione były dwa pytania: pierwszy, czy będzie usiłował odradzić królowi niderlandzkiemu wymagane ustąpienie? drugie, jak się zapatruje na rękojmię zawarowaną w wspomnionym traktacie? Na drugie pytanie, lord Stanley, przedstawiając naprzód konieczność porozumienia się z innemi mocarstwami podpisanemi na traktacie, udzielił dwójznaczną odpowiedź, lecz nie taił, iż wątpił aby wspomniona rękojmia dała się zastosować do obecnego wypadku. „W istocie", mówił on, „rękojmia miała na celu obronę interesów króla niderlandzkiego, jako wielkiego księcia luksemburgskiego, i utrzymanie nietykalności jego terytorjum. Jeżeli zaś król niderlandzki zrzekał się dobrowolnie swych interesów w Luksemburgu, interesa te przestawały wchodzić do sprawy, która obecnie stawiając się pomiędzy Niemcami a Francją, przedstawiała się z zupełnie innego stanowiska. Ani teraz, ani w żadnej innej epoce, Anglja nie zobowiązała się bronić nietykalności Niemiec, które zresztą dziś są dość silne do bronienia jej własnemi siłami." Wbrew zdaniu sir Roberta Peel, lord Stanley nie sądził aby powinność Anglji zobowiązywała ją do przeszkodzenia umowie, której rezultatem byłoby małe powiększenie terytorjum Francji, tem bardziej, że rząd i lud angielski przystały a nawet zatwierdziły ogromne powiększenie potęgi Prus w skutku ostatniej wojny. Co do pierwszego pytania lord Stanley oświadczył, że tem bardziej uznawał za właściwe odmówić wszelkiego wstawiania się do króla niderlandzkiego, że ustąpienie zależało naprzód od zezwolenia ludności, potem od zezwolenia Prus, które nie zdawały się usposobione do udzielenia takowego. Tymczasem został upoważniony przez posła króla niderlandzkiego do oświadczenia, że rząd holenderski zaniechał zamiaru ustąpienia. „Sądzę zatem" dodał lord Stanley, „że kwestja jest ukończona co się tyczy Niderlandów. Czy to położy koniec kwestjom mogącym z tego wyniknąć, tego powiedzieć nie podobna. Wszelako jeżeli ta sprawa będzie na nowo podjęta, to chyba w innym kształcie i w innych zupełnie okolicznościach, i jedynie mogę oświadczyć, iż mieliśmy zupełną słuszność, nie mieszając się do tranzakcji, która mogła i może jeszcze mieć bardzo ważne następstwa, lecz w której nasze interesa ani bezpośrednio, ani pośrednio nie były uwikłane i w której zupełnie jesteśmy wolni od wszelkich zobowiązań. Szanowny baronet (sir Robert Peel) mówił o bezpieczeństwie Belgji; bezpieczeństwo to jest zupełnie inną kwestją. Pod tym względem zobowiązani jesteśmy przez rękojmię udzieloną przez nas stanowczo, po dojrzałej rozwadze; lecz w biegu obecnych układów, kwestja bezpieczeństwa Belgji wcale nie była dotykana." Kiedy sir Robert Peel nalegająco zapytał się, czy chwilowe wyrzeczenie się ustąpienia przez króla niderlandzkiego, było następstwem uwag Anglji łącznie z uwagami Rosji, lord Stanley powtórzył, że Anglja uznała za stosowne nie wynurzać swego zdania z powodów powyżej przeżeń przytoczonych. „Co zaś do Rosji", dodał, „nie mam najmniejszej wiadomości o jakiejkolwiek protestacji ze strony tego mocarstwa."

## Anglja.

* (Mowa lorda Stanley'a). W mowie mianej przez lorda Stanley'a w izbie gmin, uderza przedewszystkiem łatwość, z jaką angielski minister spraw zagranicznych unicestwia gwarancję, jakiej wielkie mocarstwa europejskie podjęły się względem warunków traktatu z 19 kwietnia 1839. Lord Stanley sądzi, że od chwili, w której król holenderski zgadza się na dobrowolne pozbycie się wielkiego księztwa luksemburgskiego, którego posiadanie zagwarantowanem mu zostało traktatem pomienionym, mocarstwom podpisanym na tym traktacie nie pozostaje jak zgodzić się na to. Lord Stanley nadmienia wprawdzie, że Prusy nie udzielą nigdy swego przyzwolenia na projektowane odstąpienie, i że ponieważ samo zgodzenie się króla holenderskiego jest zawisłem od przyzwolenia Prus, przeto nie ulega wątpliwości, że odstąpienie, o którem mowa, nie przyjdzie do skutku; to przekonanie ministra spraw zagranicznych, zmniejszy bezwątpienia w obec Francji grzeczność, z jaką lord Stanley nie przyznał w teorji wielkiej doniosłości zobowiązaniom wypływającym z traktatu z r. 1839. (*Nordd. A. Z.*)

## Austrja.

* (Stanowisko Austrji). *Wiedeń, 8 kwietnia. Wien. Abp.* pisze: Co się tyczy stanowiska Austrji, *N. Fr. Presse* mówiąc dziś o kwestji pałacej, zwraca uwagę na to, że tymczasem mało się zajmują. Półurzędowe dzienniki wiedeńskie przestały pisać o przymierzu Austrji z Francją przeciwko Niemcom, i teraz mówią tylko o przychylnej dla Niemiec neutralności na przypadek wybuchu wojny niemiecko-francuzkiej. Z naszej strony upraszamy *N. Fr. Pr.* o wskazanie artykułów i oznaczenie bliższe źródła, które to dzienniki półurzędowe przemawiały za przymierzem Austrji z Francją przeciwko Niemcom. Po otrzymaniu dopiero odpowiedzi, powrócimy raz jeszcze do tej sprawy.

* (Zaprzeczenie). *Mém. dipl.* otrzymał z Wiednia następującą depeszę telegraficzną: *Wiedeń, 5 kwietnia.* Telegram komunikowany przez *Biuro Reutera* dziennikom angielskim, według którego Austrja przyrzekła p. Bismarckowi przystąpić, w razie niebezpieczeństwa, do wspólnego działania z Niemcami, jest pozbawiony wszelkiej wiarogodności. Gabinet austrjacki oświadczył przeciwnie jeszcze w ostatnich czasach, z powodu traktatów przymierza zawartych pomiędzy Prusami i państwami południowemi, że Austrja od czasu swojego wyjścia ze związku niemieckiego, troszczy się tylko o swoje własne interesa.

* (Sprawa kroacka). *Peszt, 7 kwietnia.* Na odbytej dziś wieczorem konferencji stronnictwa Deaka zakomunikowano projekt rezolucji, który zostanie jutro przedstawiony izbie. Projekt ten zastrzega całość korony węgierskiej i żąda, ażeby Kroacja reprezentowaną była na akcie koronacji przez delegacje. Pozostawiono do woli, czy Kroacja sama od siebie wybierze delegacje, czy też w połączeniu z sejmem węgierskim. Dyplom inauguralny dla sejmu kroackiego jest równobrzmiący z dyplomem węgierskim. (*Wien. Abp.*)

* (Choroba następcy tronu). *Wiedeń, 8 kwietnia.* Następca tronu zachorował na ogólny katar wymagający długiego leczenia. Po kilka jednak godzin dziennie nie kładzie się do łóżka. (*Wien. Abp.*)

## Francja

* (W. księztwo luksemburgskie). *Mém. Dipl.* pisze: „Wiadomo dobrze w Berlinie, że Francja uważa wszelkie mięszanie się Prus do kwestji luksemburgskiej za przeciwne prawu międzynarodowemu. Nie obawiamy się zajść za daleko oświadczając, że Francja nie zmieni za nic w świecie swego sposobu zapatrywania się i że nie zezwoli na mięszanie się gabinetu berlińskiego do sprawy należącej wyłącznie do kompetencji króla holenderskiego, jako jedynego posiadacza Luksemburga. Chodzi przeto, jak widzimy, nie tylko o odstąpienie Luksemburga, lecz także o ważne zasady, interesujące niepodległość wszystkich rządów. Niemożebne są w tej kwestji żadne ustępstwa, jeżeli nie uciszy się namiętnie obudzona drażliwość Niemiec." Na to *Nordd. A. Z.* odpowiada: „Nie możemy jak tylko pochwalić takie rozumowanie. Dowodzi ono w każdym razie, że w Austrji wzięło górę przekonanie, iż sprawy niemieckie, jako takie, nie obchodzą już cesarstwo austrjackie. Im bardziej przekonanie to wzmocni się w Wiedniu, tem będzie lepiej." Dalej toż pismo pisze: Prasa angielska uważa wprawdzie kwestję luksemburgską, jako taką, za usuniętą, lecz obawia się, ażeby sprawa ta nie posłużyła starym stronnictwom za powód do obudzenia gniewu ludu francuzkiego w sposób niebezpieczny. Liczne pisma dowodzą obszernie, że Francja nie ma żadnego powodu do użalania się na ujmę swej godności i że Luksemburg aniby powiększył jej dobrobytu, ani też nie wzmocniłby jej linji granicznej, podczas gdy też same pisma podnosiły przed paru jeszcze dniami tę okoliczność, że Luksemburg byłby dla Francji dobrą stacją dla marszu do krajów nadreńskich i do Belgji. *Times* znajduje trudnem do zrozumienia, jak potężne państwo, jakiem jest francuzkie, może przywiązywać tak przesadzoną wartość do mieznacznego i niekorzystnego nabytku; pismo pomienione wynurza nadzieję, że francuzi nie dadzą się już nigdy unieść tradycjom cesarstwa, zależącym na rozprzestrzenianiu terytorjów za pomocą wojny. Taka jest główna treść drugiego artykułu, który *Times* podaje w tej kwestji. *Herald*, który dawał już prusakom dobrą radę, ażeby za pomocą takiej okruszyny, jaką jest Luksemburg, uciszyli gniew i zemstę Francji, powiada obecnie: Nie można wcale żartować z takiem uczuciem, jakie zawładnęło narodem niemieckim. Niemcy nie są już dawnemi Niemcami. Zdaje się, że pełne siły wyrazy Bismarcka urzeczywistniły się już w północ.

* (Kwestja luksemburgska). *Paryż, 7-go kwietnia. La France* pisze: Niemcy tylko same sprzeciwiają się odstąpieniu Luksemburga. Cesarz dawał dotychczas niemcom dowody swoich wielkich sympatji, ale może nadejść godzina, w której rząd zmuszony będzie pójść za głosem godności narodowej, gdyby uparcie odmawiano rękojmi odpowiednich naszemu słusznemu wpływowi. *Liberté* o układach w sprawie luksemburskiej powiada: Gdyby Prusy przyłączyły do siebie Luksemburg, byłoby to ciężką klęską dla naszego honoru; gdyby Prusy jeszcze jeden tydzień trzymały załogę w Luksemburgu, byłoby to dla nas upokorzeniem i hańbą przyczy-

nioną naszemu honorowi. Jeśli Prusy opuszczą Luksemburg, to pokój zostanie na pewien czas utrzymany. Jeżeli zaś Prusy pozostawią swoją załogę albo też domagać się będą zburzenia twierdzy, będzie to dla nas upokorzeniem, jakiego Francja nie przywykła znosić. Ten sam dziennik donosi: Marszałek Forey odjeżdża jutro dla objęcia dowództwa w obozie pod Chalons.

* (Fałszywe pogłoski). *Paryż, 7-go kwietnia. La Patrie* pisze: „Kwestja luksemburgska podlega wspólnemu prawu. Zanim ją opinja publiczna zrozumie, przechodzić musi przez rozległe sądy twórców fałszywych nowin i polemiki drażliwej. Mówiono o radzie nadzwyczajnej odbytej w piątek o północy, tej tajemniczej godzinie, przez cesarza, na której postanowiono wypowiedzieć wojnę Prusom; jest to fałsz! Mówiono o wysłaniu do Berlina *ultimatum*, domagającego się, ażeby rząd pruski w przeciągu czterdziestu ośmiu godzin odwołał swoją załogę z twierdzy luksemburgskiej; jest to fałsz! Mówiono o powołaniu niezwłocznem marszałka Mac-Mahon do Paryża; jest to fałsz! Mówiono o utworzeniu obozu z 100,000 ludzi na granicach wschodnich; jest to fałsz! Mówiono nareszcie o przesłaniu radzie stanu projektu pożyczki 300 miljonów; jest to fałsz! Oby już raz opinja publiczna otrząsła się z ciężaru tych głupstw i oszustw! Nie wystawiajmy się na śmiech cudzoziemców, albo raczej nie utwierdzajmy w nich przekonania, że te przestrachy giełdowe są odbiciem naszego ducha, i że te polemiki są wyrażeniem naszych uczuć politycznych!"

* (Prawo prasowe). Opozycja lewej strony ma złożyć kilka poprawek dotyczących prawa prasowego. Pp. Havin i Guéroult zgadzając się w zupełności na zmiany projektowane przez opozycję, sformułowali szereg poprawek co do zmniejszenia opłaty stempla od dzienników, co do dochodzenia za przestępstwa prasowe i co do artykułu prawa odnoszącego się do wspólnego przewinienia nakładców. (*La Fr.*)

* (Zebrania deputowanych). *Mém. dipl.* donosi, że ponieważ zbieranie się deputowanych w kołach prywatnych zwróciło na siebie szczególniejszą uwagę rządu i wywołało jego troskliwość, członkowie koła anti-postępowego z ulicy Arcade, postanowili już się nie zgromadzać.

### Niemcy.

* (Sprawa luksemburgska). *Nordd. A. Z.* pisze: Opinja publiczna w Niemczech daje codziennie niewątpliwe dowody swego zapatrywania się na teraźniejszą sytuację. W Niemczech południowych miały już miejsce liczne manifestacje w duchu prawdziwie narodowym, i wychodzą na jaw coraz nowe objawy tegoż ducha; w sejmie bawarskim podpisywany jest adres, oświadczający się w dobitnych wyrażeniach za utrzymaniem całości narodowej Niemiec; we wszystkich w ogóle krajach niemieckich, rozprawy, które miały miejsce 1 go b. m. w parlamencie północno-niemieckim, znalazły jak najżywszy odgłos, i nie ulega jak najmniejszej wątpliwości, że kwestja luksemburgska, w razie przyjęcia groźniejszej postawy, zastanie Niemcy zgodnemi i zdecydowanemi.

### Prusy.

* (Obecna sytuacja polityczna.) *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 8-go b. m.: „Cały szereg jak najbardziej niepokojących pogłosek obiegał wczoraj po Berlinie. Usiłowano objaśnić sobie niespodziane obniżenie kursów na sobotniej giełdzie paryzkiej, i mówiono to o bolesnej stracie, jaką miała jakoby ponieść rodzina cesarsko-francuzka, to o zamachu na życie cesarza Napoleona, to nareszcie o rozruchach robotników w prowincjach cesarstwa; słowem, szukano wszelkich możebnych powodów do tego zjawiska finansowego. Aż do chwili otrzymania dalszych wiadomości, nie chciano wierzyć, ażeby obniżenie kursów spowodowane zostało obawą wojny. Okoliczność ta charakteryzuje sytuację. Decyzja co do wojny lub pokoju nie w Berlinie powziętą zostanie.

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 8 kwietnia.* Parlament przyjął na dzisiejszem swem posiedzeniu artykuły 59—64 i odrzucił postawione poprawki. Komisarz związkowy jenerał Podbielski daje wyjaśnienia co do art. 59-go, podług którego wodzowi naczelnemu związku służy prawo ustanawiania siły liczebnej batalionów. Za całość taktyczną przyjęty być powinien pułk. Przewyżka kontyngensu używaną będzie tam, gdzie zabraknie ludzi do ukompletowania pułku. Parlament odrzuca także proponowane przez Waldecka i Dunckera artykuły dodatkowe, podług których prezydium związkowe powinnoby mianować odpowiedzialnych ministrów wojny i marynarki. Przeciw tej propozycji przemawiają deputowani Michaelis, Braun i Gneist.— Parlament załatwia następnie rozprawy ogólne nad rozdziałem o finansach. Komisarz związkowy Heydt oświadcza: Wnioski postawione robią ujmę zasadzie zabezpieczenia dochodów. Prawo budżetowe nie powinno naruszać postanowionej siły liczebnej armji. Wydatki wynoszą około 75, a dochody 50 miljonów. Samo prezydium nie może pokryć brakujących 25 miljonów i musi być upoważnione do rozpisywania udziału w tej sumie państw związkowych. Rząd zgadza się na poprawkę w przedmiocie prawa uchwalania przez parlament pożyczek i nie będzie sprzeciwiać się składaniu budżetu i obradom nad nim; lecz nie może on zezwalać na wykreślenia w dochodach stałych. Okres trzyletni wydaje się rządowi najstosowniejszym. Minister wojny Roon przemawia za poprawką Bethusy'ego.—Prezes zawiadamia, że rozprawy przygotowawcze ukończone zostaną we środę. We wtorek odbędzie się posiedzenie wieczorne. Rozprawy ostateczne rzpoczną się w przyszły poniedziałek. (*Wolffs T. B.*).

### Włochy.

* (P. Tonello), jak o tem już donoszono, opuścił Rzym po spełnieniu w części powierzonej mu misji. Donoszą z Florencji, że rząd włoski ma zamiar ustanowić w Rzymie stałe poselstwo, które powierzone być ma p. Vegezzi. (*La Fr.*)

* (Przesilenie gabinetu). Dzienniki florenckie wypowiadają jednozgodnie surowe zdanie o zaszłem dopiero co przesileniu gabinetu; zarzucają mu nieparlamentarny charakter, przepowiadają z tego złe następstwa i zdyskredytowanie rządu parlamentarnego, jeśli tak nadal jak dotąd, jedno ministerstwo po drugiem będzie się usuwało, a stan rzeczy przez to się nie polepszy. Okoliczność ta, że baronowi Ricasoli nie udało się utworzyć gabinetu odpowiedniego większości izby, odsłania bolesną ranę Włoch i dowodzi, że dyplomaci włoscy za bardzo kierują się polityką osobistą. *Gaz. di Venezia* mówi prócz tego, że główną przyczyną, dla której p. Ricasoli nie mógł pod swojem przewodnictwem utworzyć nowego gabinetu, jest dekret z d. 28 z. m. nadający prezesowi ministrów obszerne pełnomocnictwo, dalej nowy plan finansowy p. Sella, mający na celu zaprowadzenie nowych podatków i redukujący znacznie urzędników w ministerjach i prefekturach, które to środki uważane są przez wielu za bardzo radykalne. Co do zlikwidowania dóbr kościelnych, mówią, że dom Rothschilda zaforszusuje na nie 500 miljonów. *G. di Venezia* donosi także, że w programie nowego gabinetu przyjęto zupełne zrzeczenie się Rzymu jako stolicy Włoch. (*Wien. Abp.*)

## Wyciąg z najpoddanniejszego sprawozdania ministra sprawiedliwości za przeciąg czasu od 17 maja do 17 listopada 1866 r. (*).

I. Wprowadzenie w wykonanie ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku i działalność nowych władz sądowych.

*a) Urządzenie lokali dla nowych władz sądowych.*

Wszystkie budowy i przeróbki w gmachach przeznaczonych na lokale dla władz sądowych izb sądowych petersburgskiej i moskiewskiej, dochodzące w niektórych wypadkach do ogromnych rozmiarów, jak naprzykład przerobienie starego arsenału w St. Petersburgu, z powodu krótkości czasu i licznych warunków w lokalach, spowodowanych przez nowy porządek postępowania sądowego, mogły być ukończone na dzień otwarcia władz sądowych, tylko przy szczególnie przyspieszonych robotach. Nadzór nad robotami w dwóch stolicach poruczony był osobnym urzędnikom ministerstwa sprawiedliwości, a w miastach gubernialnych i powiatowych, do prowadzenia robót wiele pomagał czujny nadzór ze strony miejscowych gubernatorów i znaczne ofiary miejscowych kupiectwa i ziemstwa; przytem nie można nie wspomnieć z wdzięcznością i o wzmocnionem i pożytecznem współdziałaniu, okazanem przez centralny zarząd ministerstwa spraw wewnętrznych, a w szczególności przez znajdujący się przy nim techniczny komitet budowniczy. Najjaśniejszy Pan raczył osobiście oglądać roboty co do przerobienia starego arsenału; roboty co do urządzenia lokali dla reszty władz sądowych, dokonane zostały równie zadowalniająco, a wymagane na nie wydatki, okazały się nie tak uciążliwemi, jak zdawało się z pierwotnych przypuszczeń. Przysposobienie gmachów w St. Petersburgu i Moskwie, wymagało, niewątpliwie znacznej sumy, mianowicie do 338,000 rsr.; ale należy mieć na uwadze, że za te pieniądze urządzono lokale dla dwóch departamentów kasacyjnych senatu, czterech departamentów izb sądowych i dwunastu wydziałów sądów okręgowych, na kancelarje tych 18 władz i dla zostających przy nich urzędników prokuratoryjnego nadzoru, z ich kancelarjami. Przeciwnie, urządzenie lokalów w miastach gubernialnych i powiatowych, nie wymagało wielkich wydatków, ponieważ na 14 sądów okręgowych okręgów st.-petersburgskiej i moskiewskiej izb sądowych, wydano średnio na każdy po 7,000 rsr. Wydatek skarbu państwa na przysposobienie tych budowli, zmniejszył się w skutku poczynionych przez zgromadzenia ziemskie i gminy miejskie ofiar, za które oznajmione im zostało Najwyższe podziękowanie. Przy ogólnem współczuciu dla przekształcenia sądowego, nie można nie spodziewać się i w przyszłości takiego samego współdziałania ze strony wszystkich stanów, w miejscowościach, do których będzie rozciągnięte wprowadzenie reformy i dla tego nieomal nie można obawiać się jakichkolwiek szczególnie uciążliwych dla skarbu państwa wydatków.

Przygotowanie dla wszystkich nowych władz sądowych, niezbędnych upiększeń i mebli, jak również osobnych znaków dla sędziów pokoju i woźnych sądowych, w skutku przedsięwziętych ze strony ministerstwa sprawiedliwości środków dla zmniejszenia wydatków na te przedmioty, także nie wymagało zbyt znacznych rozchodów. Większa część wydanej sumy (do 70,000 rsr.) wydana została na wspomnione przedmioty dla władz sądowych w dwóch stolicach, a na każdy z pozostałych sądów okręgowych, średnio przypada po 2,200 rsr.

*b) Przeznaczenie osób na nowe sądowe posady.*

Ponieważ prawie wszystkie posady w wydziale sądowym, z wyjątkiem tylko niektórych urzędników kancelarji i woźnych sądowych, są obsadzane przez Najwyższą władzę, lub przez ministra sprawiedliwości, to cała korespondencja co do naznaczenia na nowe posady i zbieranie wiadomości o osobistościach kandydatów, skoncentrowana była w kancelarji tego ministerstwa, której prace z powodu tego nadzwyczajnie się powiększyły. W 1865 r. było numerów wchodzących 6,668, a wychodzących 12,058, zaś w ciągu 1866 r. do 17-go listopada, wchodzących było 10,638, a wychodzących 16,927. W ogóle przez Najwyższą władzę i z rozporządzenia ministra sprawiedliwości mianowano i tranzlokowano w nowych władzach sądowych 532 osób, w tej liczbie: *a)* senatorów 8; *b)* prezesów władz sądowych i ich towarzyszy 50; *c)* członków izb sądowych i sądów okręgowych 144; *d)* inkwirentów sądowych 192; *e)* urzędników nadzoru prokuratorjalnego 123.

Tak ogromna potrzeba osób, specjalnie przysposobionych do służby sądowej, nie mogła nie osłabić składu poprzednich władz sądowych, tembardziej, że było przyjęte za zasadę, przedstawiać do zajęcia nowych posad przeważnie osoby, które znajdują się lub znajdowały się długi czas w służbie sądowej. Tymczasem w obec wielkiej ilości spraw, toczących się dotąd w dawnych władzach sądowych i dla podtrzymania koniecznej powagi tych władz, działających do czasu na dawniejszych zasadach, okazywało się koniecznem przedsięwziąć środki dla powiększenia składu i pomnożenia środków dawnych władz sądowych. W ogóle w tych władzach, dla obsadzenia otwierających się wakansów, na przedstawienie ministerstwa sprawiedliwości i z jego rozporządzenia, mianowano i tranzlokowano 979 osób, w tej liczbie: naczelnych prokuratorów senatu 6, naczelnych sekretarzy 34, prokuratorów gubernialnych 47, prezesów izb sądu kryminalnego i cywilnego 56, towarzyszów prezesów 81 i t. d.

*c) Inne przygotowawcze rozporządzenia co do wprowadzenia reformy sądowej, wydanie ogólnych okólnikowych rozporządzeń i udział w pracach prawodawczych.*

Ministerstwo sprawiedliwości miało baczny nadzór nad wygotowaniem list osób, mających prawo być wybranemi na sędziów pokoju w okręgach sądowych otwartych w 1866 r.; nad ułożeniem w tych okręgach list asesorów przysięgłych i nad wczesnym wyborem i zatwierdzeniem sędziów pokoju. Tylko przy czynnym współudziale ze strony ministerstwa spraw wewnętrznych, miejscowych gubernatorów, marszałków szlachty, również jak prezesów zgromadzeń ziemskich i stołecznych głów miejskich, i przy niezmordowanej działalności I-go departamentu rządzącego senatu, okazało się możliwem usunąć niejednokrotnie wynikające, z powodu nowości rzeczy, nieporozumienia, i w swoim czasie ukończyć te zawikłane zadania, których spełnienie przedstawiało wielkie trudności, szczególniej w obu stolicach. Czuwając stale nad biegiem tych spraw, ministerstwo sprawiedliwości wyjaśniało wszystkie napotykane w praktyce nieporozumienia, o ile możności przez osobiste porozumiewanie się z przedstawicielami administracji i ziemstwa, lub drogą telegramów i piśmiennych rozporządzeń; kwestje zaś, rozstrzygnięcie których przewyższało władzę ministra sprawiedliwości, przedstawiane były do najwyższej decyzji zwykłą drogą,

(*) Wyciąg ten podajemy z *Rus. Inw.* (Patrz *Dzien. Warsz.* N° 80).

lub oddawane były do roztrząśnięcia rządzącemu senatowi.

Wszystkie pozostałe zaś postanowienia ustaw sądowych, których wykonanie było niezbędne dla bezzwłocznego wprowadzenia przekształcenia sądowego, wykonane zostały przed terminem otwarcia władz sądowych, albo przez same ministerstwo sprawiedliwości, albo przy jego udziale, albo pod bezpośrednim jego nadzorem. Tu należy wydanie przepisów zachowywanych przy procedurze w sprawach o nawrócenie z prawosławia na roskół i inne wyznania; ułożenie przepisów o pieniężnej rachunkowości nowych władz sądowych; wyznaczenie terminów i miejsc sprzedaży ruchomości i nieruchomości; otwarcie komitetów do przyjmowania próśb o wstąpienie do rzędu przysięgłych pełnomocników i same roztrząśnienie tych ubiegań się; szczegółowe rozgraniczenie przestępstw i przekroczeń podchodzących pod przepisy o naruszeniu ustaw budowniczej i dróg komunikacji, zawarte w art 66, 77 i 87 ustawy o karach wymierzanych przez sędziów pokoju; zaopatrzenie nowych władz sądowych w egzemplarze całkowitego zbioru praw, kodeksu praw cywilnych i wojennych, i zbioru postanowień i rozporządzeń rządu i t. p.

Również otrzymały rozstrzygnięcie wszystkie przedstawienia ministerstwa sprawiedliwości co do projektów prawodawczych, których ukończenie, na mocy osóbnego Najwyższego rozkazu, z powodu bezpośredniego ich związku z wprowadzeniem sądowego przekształcenia, uznane było za konieczne w 1866 roku, jako to: przedstawienia ministra sprawiedliwości co do projektu ogólnego regulaminu władz sądowych, o ochraniającym porządku postępowania sądowego, o taksie wynagrodzeń woźnym sądowym i przysięgłym pełnomocnikom.

Oprócz tego ministerstwo sprawiedliwości uczestniczyło w roztrząśnięciu i ułożeniu innych prac prawodawczych mających związek z reformą sądową, naprzykład o zgodzeniu ogólnej ustawy o karach z ustawą o karach wymierzanych przez sędziów pokoju; o lokalach dla uwięzionych z wyroku sądów pokoju; o urządzeniu ochron dla małoletnich przestępców; co do projektu ustawy o opiece; co do projektu o ustawie wekslowej i o niewypłacalności osób stanu handlowego i niehandlowego i t. d.

Tym sposobem, wszystkie te środki przysposobiły możność urzeczywistnienia bez zwłoki reformy sądowej, i 17 maja 1866 r. ustawy sądowe uzyskały zupełną moc i działanie w okręgach st.-petersburgskiego i moskiewskiego sądów okręgowych, a w listopadzie i grudniu—w okręgach reszty 14 sądów okręgowych.

Od pierwszego przystąpienia sędziów pokoju do nowego dzieła, prostota rozprawy pokojowej, dopuszczona przy jej odbywaniu zupełna jawność, i usunięcie uciążliwych formalności, wywołały ogólną ufność do instytucji pokojowej. Szczególnie lud prosty, znalazłszy w sądzie pokoju, rozsądzenie szybkie i sprawiedliwe dla drobnych powszednich swych interesów, nie przestaje błogosławić Najwyższego Prawodawcę za nadanie Rosji sądu tak bliskiego dla ludu i zupełnie odpowiadającego jego potrzebom. Ufność dla sędziów pokoju dowodzi w szczególności to, że od czasu otwarcia działań władz sądowych pokojowych, wniesiono ogromną ilość takich procesów cywilnych, które z powodu małej wartości, lub nieposiadania przez powodów formalnych dowodów, w poprzednich sądach wcale nie były podejmowane. Tak samo podano sędziom pokoju mnóstwo skarg na takie uciski i krzywdy, jak również na drobne kradzieże i oszustwa, które poprzednio pokrzywdzeni pozostawiali bez dochodzenia.

Pomimo szybkości załatwiania spraw u sędziów pokoju i ogromnej ilości rozstrzygniętych przez nich spraw, liczba ich okazała się niedostateczną do roztrząśnięcia w swoim czasie i bez zwłoki wszystkich wnoszonych spraw, tak, że w stolicach już okazała się konieczność powiększenia liczby rewirów sędziów pokoju W pierwszem półroczu od 17-go maja do 17-go listopada u 28-u sędziów pokoju m. St. Petersburoa, toczyło się 56,144 spraw (mianowicie kryminalnych 18,487 i cywilnych 37,657), to jest średnio, na każdego sędziego pokoju przeszło 2,000 spraw. Z nich rozstrzygnięto i załatwiono polubownie 44 770 spraw (kryminalnych 12,504 i cywilnych 32,266). Z liczby 13,178 spraw, co do których możliwa była apelacja, wniesiono do zjazdu pokojowego 1,510 spraw i tylko w 121 zjazd zniósł wyroki sędziów pokoju.

Do 17-u sędziów pokoju w Moskwie wniesiono w ciągu sześciu miesięcy w ogóle 31 608 spraw (kryminalnych 12,784 i cywilnych 18,824), to jest do 1,800 spraw do każdego sędziego pokoju. Z nich rozstrzygnięto 17,171 spraw. Z liczby podlegających apelacji 7,081 spraw, wniesiono na zjazd pokojowy 978; tylko co do 151 zjazd zniósł wyroki sędziów pokoju.

Działalność ogólnych władz sądowych, otwartych na mocy ustaw sądowych z 20 listopada 1864 r., okazała się nie mniej dobroczynną od działalności i instytucij pokojowych. I tu głębokie współczucie wszystkich stanów do przekształcenia sądowego, wyraziło się w natężonej uwadze, z jaką obecna na posiedzeniach sądowych publiczność, śledzi bieg sporu przed sądem, a przytem nie można nie mieć na uwadze i tego, że publiczność dąży do obecności nietylko przy sądowych rozprawach w sprawach kryminalnych, których sama istota bardziej wzbudza ogólny interes, lecz i przy szczegółowych i nieraz bardzo długich rozprawach w procesach cywilnych. Szybkość rozstrzygania spraw przy zachowaniu wszystkich niezbędnych form nowego postępowania sądowego, sprawiała tak na uczestniczących w sprawie osobach, jak i na obecną publiczność uderzające wrażenie. Udział przysięgłych asesorów wraz z sądem, w roztrząsaniu i rozstrzyganiu spraw kryminalnych i złączona z tem uroczystość wymierzania sprawiedliwości, wzniosły ogólne poszanowanie dla władz sądowych i zarazem zbliżyły przez wzajemną ufność osoby władz sądowych ze wszystkiemi warstwami społeczeństwa. W szczególności godne było uwagi współczucie, spotykane przez sądy okręgowe, przy wyjazdach w powiaty, dla otwierania czasowych posiedzeń z asesorami przysięgłymi. Wszyscy, od wyższych przedstawicieli społeczeństwa do ludu prostego, starali się ułatwić sądom wykonanie włożonego na nie przez prawo obowiązku. Tak, przy wyjeździe st.-petersburgskiego sądu okręgowego w podwładne mu powiaty, z rozporządzenia schlüsselburgskiego marszałka szlachty i prezesa schlüsselburgskiego ziemskiego urzędu, w ciągu jednego dnia przysposobione zostały w Schlüsselburgu na posiedzenia sądu pokoju pokoje, w domu zajmowanym przez ziemstwo na zgromadzenia ziemskie i zjazdy pokojowe. W Nowej Ładodze, z rozporządzenia marszałka szlachty i prezesa urzędu, były poczynione w najkrótszym czasie przebudowania w domu szlacheckim, gdzie mieszczą się władze rządowe, i na posiedzenia sądu przysposobiona była wielka sala, dla przyozdobienia której zrobiono wszystko co tylko było możliwe w niewielkiem mieście powiatowem. Asesorowie przysięgli, składający się czasem przeważnie z włościan (naprzykład w Jamburgu, na 12 asesorów było 11 włościan), w zupełności usprawiedliwili pokładane w nich nadzieje; często zadawane im były bardzo trudne do rozstrzygnięcia pytania, nad któremi zwykle namyślają się ludzie, przyzwyczajeni doświadczeniem do regularnego rozstrzygania spraw kryminalnych, i wszystkie te pytania dzięki uderzającej uwadze, z jaką asesorowie przysięgli wnikają w sprawę, rozstrzygane były, w największej części wypadków, prawidłowo i zadowolniająco.

Tym sposobem przez wzajemne współdziałanie władz sądowych i nadzoru prokuratorjalnego, jak również przez sumienne spełnianie przez asesorów przysięgłych ich ważnych obowiązków, osiągano tak konieczną dla wymiaru sprawiedliwości jednozgodność; przyczem nie małoznaczną pomoc stanowiła jednozgodność, z którą stan przysięgłych pełnomocników postępował względem działań sądów i prokuratorów.

### II. Przyspieszenie biegu spraw w dawnych władzach sądowych.

Stanowisko dawnych władz sądowych w ciągu 1866 r., uwarunkowywa się przez Najwyżej zatwierdzone 11-go października 1865 roku i wydane dla ich uzupełnienia przez ministerstwo sprawiedliwości dnia 28-go października 1865 roku ułatwiające przepisy co do dawnego postępowania sądowego i czynności. Przez prawo z 11 października 1865 r., uproszczony jest poprzedni bieg spraw w władzach sądowych 1-ej i 2-ej instancji i w rządzącym senacie; dopuszczana jest obecność publiczności przy wnoszeniu spraw; dozwolone jest ustne wyjaśnienie stron przed sądem, a głównie ograniczona została liczba instancij sądowych i skrócono termina tak dla spraw kryminalnych, jak cywilnych. Znaczną część i przytem najważniejszych spraw uznano za właściwe poddać wprost pod roztrząśnięcie izb sądowych pomijając sądy powiatowe, a tym sposobem cały ciężar czynności, skupił się w izbach.

Dla tego w początkuku 1866 r. wymagane były szczególnie czynne środki, dla bezzwłocznego ruchu spraw w sądach 2-ej instancji. Tymczasem osobisty skład izb sądowych, nie wszędzie dawał rękojmię powodzenia, dla tego że ich członkowie, powołani na mocy poprzednich wyborów ze stanów, nie zawsze łączą w sobie przymioty niezbędne do służby w wydziale sądowym.

Również i fundusze na kancelarje, oznaczone przez etat stosownie do poprzedniej ilości spraw w izbach, okazały się zupełnie niedostateczne, w obec przewidywanych prac, tak pod względem dalszego prowadzenia spraw, przeniesionych w końcu 1865 z sądów 1-ej instancji, jak i pod względem roztrząsania spraw wnoszonych na zasadzie nowego prawodawstwa.

Rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości w ciągu 1866 r. dążyły, tak do możliwego i równomiernego wzmocnienia kancelaryjnych środków izb, jak i do polepszenia składu ich kompletów.

Przez najwyżej zatwierdzoną 7-go marca uchwałę rady państwa, pozostawiono decyzji ministerstwa sprawiedliwości rozdział sumy na kancelarje sądów 1-ej i 2-ej instancji. W skutku tego i zważywszy, że działalność sądów powiatowych nie wymagała takich sum, jakie były dla nich asygnowane poprzednio, uznano za możliwe, zatrzymawszy do rozporządzenia część sumy przeznaczonej na kancelarje sądów powiatowych, rozdzielać ją w ciągu roku, w kształcie pieniężnych zapomóg na wzmocnienie kancelarij izb sądu kryminalnego i cywilnego, w miarę rzeczywistej konieczności, jak również na wynagrodzenie sekretarzom i członkom izb, stosownie do powiększających się prac każdego z nich. Rozporządzenie to, złączone dla ministerstwa sprawiedliwości z wielkiemi trudnościami i ogromną korespondencją, miało dobroczynne następstwa.

Lecz zarazem, zważywszy, że pomyślne i regularne załatwianie spraw zależy od dobrego składu kompletów, zwrócono uwagę na zastąpienie ustępujących prezesów i asesorów izb, którzy służyli z wyborów, osobami dobrze obznajmionemi z prowadzeniem spraw sądowych.

Niezależnie od tego, dla wzmocnienia składu kompletów, wyjednano Najwyższe zezwolenie na delegowanie do izb najbardziej obciążonych sprawami, osobnych urzędników ministerstwa sprawiedliwości, do udziału w rozstrzyganiu spraw, z prawami członków, z przeznaczaniem im pensji z sum kancelaryjnych sądów 1-ej instancji. Tym sposobem w 19 izbach do do kompletu dodano po 1 członku; w 3 (kijowskiej i charkowskiej kryminalnych i orenburgskiej sądowej) po 2 członków, a do permskiej izby sądowej delegowano trzech urzędników ministerstwa sprawiedliwości.

Następstwem wprowadzenia uproszczonych przepisów postępowania sądowego i czynności z 11 i 28 października 1865 r. i wszystkich wyżej przytoczonych środków, było to, że w 22 izbach liczba spraw załatwionych w ciągu 5½ miesięcy 1866 r., to jest od czasu wzmocnienia środków izb, prawie równała się liczbie spraw załatwionych w ciągu całego 1865 roku, a mianowicie w izbach tych załatwiono w 1865 r., 34,330 spraw, a od 1-go kwietnia do 15 października 1866 roku—34,110. Niektóre z tych sądów odznaczyły się szczególną działalnością; tak, w moskiewskiej izbie kryminalnej załatwiono w ciągu tych 5½ miesięcy 3,130 spraw, to jest półtora raza więcej niż w ciągu całego 1865 roku (2,091), w permskiej i tulskiej, prawie w dwójnasób (teraz 3,474, w 1865 r., 1,863) i nakoniec w orenburgskiej przeszło w czwórnasób (w 1866 r. 2,044, a w 1865 r. 471).

Tym sposobem, pomimo ogromnej ilości spraw odstąpionych przez sądy 1-ej instancji, pomimo znacznego nagromadzenia się w izbach spraw zaległych z roku poprzedniego i powiększonego w ciągu 1866 r. ich wnoszenia, należy się spodziewać, że w końcu roku cyfra zaległych spraw w izbach, nie tylko nie będzie przewyższała cyfry roku poprzedniego, lecz przeciwnie, będzie mniejsza, ponieważ wzmocnienie środków kancelaryjnych trwało przez listopad i grudzień.

Pomyślnego wprowadzenia w wykonanie przepisów z 1 października 1865 r., stanowiących zupełny przewrót naszej poprzedniej procedury na lepsze, nie można nie zawdzięczać w znacznej mierze, wzmocnionemu nadzorowi ze strony prokuratorów gubernialnych i gubernialnych i powiatowych strapczych, którzy, będąc uwolnieni na zasadzie prawa z 7 marca 1863 r. od nadzoru nad biegiem większej części interesów administracyjnych, mogli poświęcić całą swą działalność nadzorowi nad biegiem spraw sądowych. Wszystkie podjęte przez prokuratorów kwestje co do zastosowania przepisów z 11 października 1865 r. do miejscowych warunków, otrzymywały w ministerstwie sprawiedliwości, lub przy jego udziale w senacie rządzącym, szybkie załatwienie.

Następnie przy szczególnym udziale prokuratorów gubernjalnych wprowadzone zostały w wykonanie Najwyżej zatwierdzone przepisy o zamknięciu wszędzie magistratów i ratuszy, i zniesione zostały stołeczne sądy dworu, oraz urzęda policyjnych strapczych w stolicach. Różne nieporozumienia wynikłe przy doko-

naniu tego trudnego dzieła, po większej części zostały załatwione ostatecznie, i obecnie osiągnięto już to, że różność stanów pod względem sądu nie istnieje, i że 1-ą instancją sądową jest sąd powiatowy, jeden dla wszystkich stanów, czem położono koniec nieskończonym sporom o juryzdykcję i wszystkim złączonym z tem niedogodnościom dla procesujących się stron.

Niezależnie od tego, w celu zmniejszenia wydatków skarbu państwa na utrzymanie podwójnego kompletu sądów powiatowych, przystąpiono już do łączenia sądów i poczynając od gubernij stołecznych, w ciągu pierwszej połowy 1867 roku, zamierzone jest dokonanie tego połączenia sądów, a także niektórych izb i zniesienia w każdej gubernji jednego z urzędów gubernialnych strapczych i niektórych powiatowych strapczych, w takich rozmiarach, że wyniknie z tego dla skarbu oszczędność 574,000 rsr.

Oszczędność ta, wywołana koniecznością zmniejszenia ogólnej sumy budżetu ministerstwa sprawiedliwości, nie przedstawi żadnej trudności w urzeczywistnieniu. Zmieniona przez przepisy z 11 października 1865 r. kompetencja sądów, wskazała, że teraz jest zbyt wiele sądów powiatowych, a dla tego przedstawiła się możliwość połączenia sądów, w których toczyło się od 30 do 100 spraw rocznie, z sąsiedniemi, blisko nich leżącemi sądami. Nie można także przypuszczać, aby mający spaść z etatu urzędnicy pozostali bez obowiązków, w obec znacznej liczby osób potrzebnych obecnie w wydziale sądowym.

Zarazem, starając się o ścisłe spełnienie Najwyższej woli, co do wprowadzenia w wykonanie reformy sądowej we wszystkich częściach cesarstwa w ciągu czterech lat, miejscowym gubernialnym urzędnikom ministerstwa sprawiedliwości, poruczono zebranie najszczegółowszych wiadomości i danych, koniecznych dla rozstrzygnięcia ważnej kwestji, o liczbie i miejscu znajdowania się przyszłych izb sądowych i sądów okręgowych. Ogromny zapas dostarczonych przez te osoby sądowo - statystycznych wiadomości, opracowany był w osobno naznaczonej komisji i na zasadzie tych statystycznych wywodów, w ministerstwie sprawiedliwości ułożony był ogólny plan wprowadzenia reformy sądowej, w ciągu następnych trzech lat (*dok. nast.*)

## Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz

**Gdańsk, 6 kwietnia.**

W tym tygodniu prawie codziennie padał mały deszcz, w piątek nawet śnieg a powietrze było po większejczęści chłodne.

W Anglji pokup bardzo mierny. Pomimo słabego dowozu pszenicy krajowej ceny zeszłotygodniowe w pierwszych dniach z trudnością osiągano w następstwie cofnęły się na wielu placach o pół szylinga na kwarterze. Z powodu znaczniejszych dowozów, mianowicie z morza Czarnego, Kalifornji które momentalnie targi przepełniają, towar zagraniczny po cenach zeszłego tygodnia mało był żądany, lecz przy ustępstwie 1 szylinga na kwarterze dość chętnych znajdował kupców. Jęczmień o 1 szyl. tańszy. Owies podrzędnego gatunku trudny ma odbyt.

We Francji tranzakcje bez ożywienia, lecz dowozy małe i w skutek tego ceny zeszłotygodniowe bez znaczniejszej zmiany na wszystkich niemal placach się utrzymały, a baisa nie zrobiła nowych postępów. — Pszenica wyborowa, z powodu coraz większej rzadkości jest żądaną i na wszystkich placach miało dobry odbyt bez względu na wysokość ceny, żyto zakupywane dla Bawarji i prowincji nadreńskich wzmacnia się w cenie.

W Belgji momentalna stagnacja. We Włoszech pokup pszenicy się powiększa.

Na naszym placu w początku tygodnia pokup był nader mały; ceny lepszych gatunków pszenicy cofnęły się o 5 do 7½ guld. na łaszcie. a ziarno podrzędne było zupełnie zaniedbane. Od środy tranzakcje targów zaczęły się polepszać. pokup był ożywieńszy, a mimo znacznych dowozów Wisłą, ceny pszenicy zdrowej i z dobrą wagą podniosły się znowu o tyle o ile w pierwszych dniach straciły a nawet o 3 guld. wyżej, za wyborowe zaś ziarno osiągano do 7½ guld. podwyższenia. Żyto płacono o 3 guld. wyżej jak w zesz. tygod. Sprzedano w przeciągu tygodnia łaszt. pszenicy 800, żyta 80, jeczmienia 20, grochu 20. — Płacono za korzec wagi polskiej: pszenicy białej funt. 235 do 250, złp. 55 gr. 23 do złp. 58 gr. 9; pszenicy szklistej funt. 245 do 252, złp. 56 gr. 14 do złp. 58 gr. 9; pszenicy pstrej funt. 233 do 241, złp. 50 gr. 8 do złp. 55 gr. 17; pszenicy ordynarnej funt. 220 do 235, złp. 44 gr. 19 do złp. 50 gr. 3; żyta złp. 30 gr. 29 do złp. 33 gr. 21; jęczmienia złp. 24 gr. 18 do złp. 27 gr. 10; grochu złp. 30 gr. 2 do złp. 35 gr. 16; owsa złp. 14 gr. 17 do złp. 17 gr. 9.

Kursa zamian: Londyn 6.22⅞. Hamburg 151⅛. Amsterdam 143⅛. Warszawa 80⅛.

*Aleksander Makowski i Spółka.*

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Nowe dzieło). 3-ci zeszyt *Historji Rzymskiej Momsena*, tłumaczonej przez J. Dziekońskiego, wyszedł z druku. Zeszyt 4-ty wyjdzie dnia 20 kwietnia r. b., przy odbiorze którego przypada 2-ga rata opłaty prenumeracyjnej, to jest rs. 1.

## Warszawa, dnia 29 Marca (10 Kwietnia).

### Kalendarz

We czwartek, 11 kwietnia, — św. Leona pap.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 15; zach. o godz. 6 min. 49.

W piątek, 12 kwietnia, — *N. M. Paany Bolesnej*; św. Juljusza pap. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 12; zach. o godz. 6 min. 50.

### Stan pogody.

Dziś z rana + 1°,4 R

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o god. 4 po po. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach. . . . | 727.0 | 727.8 |
| Termometr Reaum. . . . . . . . | + 3'0 | + 6 1 |
| Stan nieba . . . . . . . . . . . . | pochmurny | pochmurny |

Największe ciepło + 6°,6 R. Najmniejsze ciepło + 2°,4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 9 cali 11.

### Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Violeta**. — *Jutro*, na dochód pani Trebelli-Bettini i pana Bettini 1-y raz opera **Il Profeta (Prorok)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Wczoraj*, dawano **Poświęcenie; Łobzowianie**, było osób 250.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie magiczne**, przez p. S. Bellachinisgo, na zakończenie „Sfinx."—Początek o godzinie 7.— *Wczoraj*, było osób 80.

ODEON. — *Jutro*, **Przedstawienie Sztuk magicznych**, p. Kahne i panny Rosenstein. — Początek o godz. 7½. — Cena miejsc: pierwsze miejsce kop. 30; drugie kop. 15. — *Wczoraj*, było osób 120.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW I STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca rożne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechał do Warszawy tajny radca *Witte*, z m. Łodzi;—wyjechał fligiel-adjutant Jego Cesarskiej Mości, pułkownik *Strandman*, do Petersburga.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osob 427, wyjechało osób 446, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 173, wyjechało osób 188; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 128, wyjechało 105; — w ogóle przyjechało osób 1125, w tej liczbie z zagranicy 87; wyjechało 854, w tej liczbie za granicę 70.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 8 i 9 Kwietnia 1867 r., a mianowicie pod adresem: Timofiejew w Wilnie, Rzymmocka w Brześciu lit., Naczelnik w Ozorkowie, Berensztajn w Bace, Halperin w Moskwie, Winter w Sokółce, watecki w Nowej osadzie, Szuwałski w Przyłęku, Kerklewski w Orenburgu.

Dnia 28 (9) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 53, wyzdrowiało 114, umarło 8, pozostało 1820 (mężczyzn 796, kobiet 1024); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 164, kobiet 154.

* W d. 8 i 9 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 25, żeńskiej 32, *Starozakonnych*: płci męzkiej 6, żeńskiej, 2, razem 65; zawarło ślubów małżeńskich par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*: 1; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 32, żeńskiej 14, *Starozakonnych*: męzkiej 14, żeńskiej 8, razem 68.

## Ceny targowe

*dnia 28 marca (9 kwietnia) 1867 r.*

| RODZAJ PRODUKTOW | Korzec od [illegible] rubla srebrne i k[illegible] | | | |
|---|---|---|---|---|
| Pszenica Waga — —240 f. | 8 | 10 | 8 | 70 |
| Żyto „ — — 230 f. | 5 | 10 | 5 | 70 |
| Jęczmień . . . . . . . . | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . | 3 | 30 | 3 | 40 |
| Groch polny . . . . . . | 6 | — | 6 | 75 |
| Kartofle. . . . . . . . | 2 | 70 | 2 | 85 |

Pud siana od k. 40 —45 P[illegible]d słomy od k. — —25.

*Dowozy*: Pszenicy 250 Żyta 80; Jęczmienia —; Owsa 70 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 67½ do rs. 3 k. 76

Garniec „ od rsr. 1 kop. 20 do rsr. 1 kop. 23.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r.*

| MONETY. | | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal | | — | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu). | | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | | | | | |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę | | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem | | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu | | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100 | | 78 | 17 | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | | 69 | 50 | 69 | — |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | | 57 | 50 | 57 | 17 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs | | — | — | — | — |
| 5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | | 79 | 50 | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | | 100 | 25 | 100 | — |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | | — | — | 100 | 17 |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100 | | 109 | 50 | — | — |
| „ „ „ 1866 „ 100 | | 103 | 75 | 103 | — |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 | | — | — | — | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę | | 68 | — | 67 | — |
| Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 | | 57 | — | — | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 | | 86 | — | 85 | 50 |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | | 88 | 50 | 88 | — |
| **WEXLE.** | | | | | |
| Berlin 100 Tal. | 2 m. | 113 | 85 | 113 | 55 |
| „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Wrocław „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk „ „ | 2 m | 113 | 55 | 113 | 40 |
| Hamburg 300 B. Mk. | 2 m. | — | — | — | — |
| Londyn 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 75 | — | — |
| Paryż 300 Frank. | 2 m. | 92 | 25 | 91 | 95 |
| Wiedeń 150 Zł. W. A. | 2 m. | 86 | 85 | — | — |
| Petersburg 100 Rsr. | 1 m. | — | — | — | — |
| „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Moskwa „ „ | 1 m. | — | — | — | — |
| „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k 20

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 44⁴/₉

### KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.

*Petersburg, dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 r.*

| | za rrs. |
|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies | 31⁵/₁₆½ |
| „ Hamburg „ | 28¾ |
| „ Amszterdam „ | 156 |
| „ Paryż | 300 |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs | — |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza | — |
| 6-ta „ „ | — |
| 7-ma „ Rothschilda | — |
| 1-za „ Premjowa z r. 1864 | 109½ |
| 2-ga „ „ z r. 1866 | 104 |
| 5% Bilety Bankowe | 78½ |
| Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs | 115¼ |
| Obligacje „ „ „ „ | — |
| Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej | 85¼ |
| 6% Metaliki | — |
| 4% „ Kupon z Lutego | — |
| „ „ z Sierpnia | — |
| Imperjały | 622 |
| Dyskonto | 7¾% |

### KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*z Berlina, d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 roku.*

| Z BERLINA | żądaja | płacą |
|---|---|---|
| 5-ta Pożyczka Rosyjska | | 67 |
| Obligacje Skarbowe 4% | | 61 |
| Listy Zastawne 4% | | 55 |
| Bilety Banku Rosyjskiego | | 78¼ |
| Weksle na Warszawę | | 78 |
| „ Petersburg 3 tygodn | | 86¼ |
| „ „ 3 miesięczny | | 8[illegible]⅛ |
| „ Londyn 3 „ | | 22⅝ |
| „ Paryż 2 „ | | 80¾ |
| „ Hamburg 2 „ | | 51 |
| „ Wiedeń 2 „ | | 75¼ |
| Koleje Rosyjskie | | 75 |
| Kolej Terespolska | | — |
| dto Warszawsko-Wiedeńska | | 57½ |
| Listy Likwidacyjne | | 46 |
| Nowa pożyczka premjowa 1-em | | 88 |
| „ „ „ 2-em | | 83¼ |
| Żyto na targu | | 56 |
| dto „ dostawę | | [illegible]5⅜ |
| **Z WIEDNIA** | | |
| Weksle na Londyn | | 132 20 |
| „ Hamburg | | 89 20 |
| „ Paryż | | 52 50 |
| Pożyczka Narodowa | | 66 60 |
| 5% Metaliki | | 56 50 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 170 80 |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

(N. D. 2013). *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż otrzymane w drodze urzędowej akta zejścia ochotników Meksykańskich, z kraju tutejszego pochodzących, jako to:

*a.* Adalberta Kurty rodem z Warszawy, w wieku lat 26 zmarłego na dniu 11 Października 1865 r. w Puebli.

*b.* Aleksandra Dabrowskiego rodem z Rawy, w dniu 28 Października r. z. w wieku lat 24, zmarłego w Flaskali.

*c.* Władysława Paszkiewicza z Warszawy, zmarłego w dniu 18 Października r. z. w Karboncza w wieku lat 26.

*d.* Stanisława Pietraszowskiego z Budziszowic w Powiecie Rawskim, zmarłego na dniu 23 Września r. z. w Nochistlau, w wieku lat 22.

*e.* Walentego Choduk v. Chodukowskiego z Guzowa w Powiecie Łowickim, zmarłego na dniu 18 Października r. z. w Karboncza, w wieku lat 26.

*f.* Andrzeja Marcinkowskiego ze Skierniewic w Powiecie Rawskim, zmarłego na dniu 16 Września r z. w Puebli, w wieku lat 27.

*g.* Skażyńskiego Józefa z Góry Kalwarji w Powiecie Warszawskim, zmarłego na dniu 23 Września r. z w Nochistlau, w wieku lat 22.

*h.* Kipińskiego Adama w Czeladzi w Powiecie Olkuskim, zmarłego na dniu 18 Października r. z. w Karboncza, w wieku lat 26.

*i.* Ignacego Andrzejewskiego z Dembiny w Powiecie Radomskim, zmarłego na dniu 18 Października r. z. w Karboncza, w wieku lat 36.

*k.* Szymona Ressko z Włostowic w Powiecie Kazimierskim, zmarłego na dniu 28 Października r. z. w Flaskali, w wieku lat 23.

Przesłane zostały pierwsze siedm Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, dziewiąty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Radomiu, a dziesiąty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie, do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r.

Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Laski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

---

(N. D. 1935) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

W myśl art. 44 K. C. P. ogłasza, iż Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na dniu 1 (13) Grudnia 1864 r. wydanym, na powództwo Rozalji Kamińskiej, badanie świadków celem uznania Grzegorza Kamińskiego za zniknęłego nakazał i do wyprowadzenia takowego śledztwa Podsędka Sądu Pokoju w Łomży i podsędka Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału II wyznaczył.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1867 r.

Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Laski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

---

(N. D. 1985). *Учредительный Комитетъ въ Царствѣ Польскомъ.*

Ломжинская по крестьянскимъ дѣламъ Комисія симъ объявляетъ что на основаніи 901 ст. постановленій Учредительнаго Комитета (цирк. N. 65). Комисаръ Высоко-мазовецкаго уѣзда Иванъ Тарасевичъ въ теченіи будущаго Апрѣля мѣсяца приступитъ къ составленію ликвидаціонныхъ табелей въ Высоко-Мазовецкомъ уѣздѣ, гмины Стельмахово, по селеніямъ: Секерки и Нѣцеце, владѣльцевъ Алоизія Бронакъ и Людвика Впоровскаго; гмины Двендзеле: по селеніямъ: Міодусы, Литва Яблоика, Сверчево, Тржецины, Домброва-Велока, Виспювекъ и Домброва-дзенцель; владѣльцевъ: Антона Гостовскаго, Людвика Винскаго, Өомы Вробель, Маріи Керджинской, Ипполита Бржескаго и Владислава Залускаго; гмины Хоянской по селеніямъ: Тыборы-Вулока, Тыборы-Ольшево и Кулеше-подлипне, владѣльцевъ Якова и Григорія Круглевскихъ, Войцѣха Кулаковскаго и Өеофила Пржездзецкаго; гмины Трусколясы, по селеніямъ: Крушево-вынихи, Соколы-новоселки, Соколы-русь-нова, Брушево и Перки-франки; владѣльцевъ Владислава Сосновскаго, Франца Мочульскаго, Мартина Заржецкаго и Людвика Двораковскаго, и гмины Клюково: по селенію Войны-Шубы владѣльца Ивана Каминскаго. А потому приглашаются вышепрописанные владѣльцы приготовить документы относящіеся къ поземельному устройству крестьянъ и присутствовать при составленіи табелей лично, или же выслать уполномоченныхъ. Повѣстки о днѣ составленія табелей будутъ даны Войтамъ за три дня до пріѣзда на мѣсто Комисара.

Г. Ломжа, Марта 22 (Апрѣля 3) 1867 г.

Предсѣдатель Комисіи,

---

(N. D. 1978) *Naczelnik Powiatu Łowickiego.*

Podaje się do powszechnej wiadomości, że przypadający w dniu 4 (16) Kwietnia r b. jarmark w mieście Łowiczu w roku bieżącym, z upoważnienia władzy, przenosi się na dzień 6 (18) Kwietnia to jest w Czwartek.

Łowicz d 25 Marca (6 Kwietnia) 1867 r.

Naczelnik Powiatu Gorbaczewski.

---

(*N. D. 1942*). *Prezydent Miasta Gubernjalnego Kalisza.*

Zawiadamia interesowanych, że do miasta tutejszego wolny jest każdemu dowóz ryb wszelkiego gatunku na sprzedaż w miejscu, od której żadna opłata nie jest pobieraną, aby tylko ryby te nie były wstanie zdrowiu ludzkiemu szkodzić mogącym.

Kalisz d. 18 (30) Marca 1867 r

Lubański.

---

(N. D. 1621). *Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku.*

Zawiadamia osoby interesowane, że przy Zakładzie Wód tutejszych potrzebną będzie na czas tegorocznej pory kąpielnej orkiestra z z 12-u artystów skompletowana należycie uzdolnionych, pod którym to względem wymagane jest świadectwo Instytutu Muzycznego w Warszawie, lub jednego z pp. Dyrektorów orkiestr teatralnych Warszawskich.

Etat Zakładu przeznacza dla orkiestry wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie rs. 450. A prócz tego orkiestra pobierać będzie oddzielne wynagrodzenie za granie na zabawach za oddzielnem umówieniem się z osobami interesowanemi. Wolno także orkiestrze jak zwykle u Wód witać i żegnać gości.

Zgłaszania się entreprenerów przyjmować będzie Zarząd Wód do d. 18 (30) Kwietnia r. b. Bliższe zaś informacje powziąść można w miejscu u Zarządu Wód.

w Ciechocinku, d. 3 (15) Marca 1867 r.

3 Prezydujący, Rejewski.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *270*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Ogłasza się wiadomość o otwartych spadkach po zmarłych:

*a.* Marjannie z Krassowskich Baronowej de Korf co do sumy rs. 15,000 w dziale IV pod Nr. 5 na dobrach Radzanówce i rs. 15,000 w dziale IV lit. B. na dobrach Ratoszynie obu z Okręgu i Gubernji Radomskiej.

*b.* Filipinie Budzyńskiej co do sumy rs. 4,500 w dziale IV pod Nr. 3. wykazu dóbr Grzybowa z Okręgu Staszowskie.

*c.* Szlamie Wacfogiel albo Wajnfogiel co do sumy rs. 450 w wykazie dóbr Zemborzyna z Okręgu Soleckiego w dziale IV Nr. 3 lit. *b*.

*d.* Wawrzeńcu Podsiadło co do współwłasności 105 morgów lasu w dziale III pod Nr. 5 wykazu dóbr Bogorya z Okręgu Staszowskiego zabezpieczonych.

Do regulacji których, w kancelarji podpisanego odbyć się mających, termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Lipca 1867 r. wyznaczam.

Radom d. 22 Grud. (3 Stycz.) 1866/7 r.

Feliejan Tirpitz.

## LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1856). *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych iż dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godzinie 12 w biurze Rządu Gubernialaego Warszawskiego odbywać się będzie licytacja na entrepryzę.

1. Dostawy Konopi do fabryki Głównego Domu Kary mniej więcej pudów 400.
2. Lnu do fabryki więzienia w Brześciu-Kujawskim, około pudów 40 mniej więcej.

Licytacja przez podania głośne in minus zacznie się od ceny rs. 5 kop. 84$\frac{1}{2}$ za pud konopi, zaś za pud lnu od ceny rs. 7 kop. 47$\frac{1}{2}$.

Przystępujący do licytacji złożą vadia po rs. 450, gotowizną bądź papierami Kredytowemi na kaucje przyjmowanemi.

Bliższa wiadomość o warunkach tej entrepryzy powziętą być może w biórze wydziału Policyjnego Rządu Gubernialnego w godzinach biórowych.

Warszawa d. 30 Marca (1 Kwietnia) 1867 r.

Vice Gubernator, Daniłów.
Radca Gubernialny, Puchalski.
Naczelnik Sekcji, Janowski.

---

(N. D. 1981). *Ивангородская Инженерная Команда.*

По предписанію Начальника Инженеровъ Варшавскаго Военнаго Округа отъ 4-го Февраля с. г. за N. 553, будетъ произведенъ при ввѣренной мнѣ командѣ публичный торгъ 3 (15) и переторжка 5 (17) числъ будущаго Апрѣля мѣсяца, на продажу желѣза негоднаго лому фунтовъ 1,317$\frac{1}{4}$ мѣди негодной фунтовъ 281, чугуна негоднаго и не нужнаго фунт. 11,801$\frac{1}{2}$.

Кр. Ивангородъ, Марта 23 дня 1867 г.

Командиръ Команды, Инженеръ-Подполковникъ, Прокоповичъ.

---

(N. D. 2018). *Magistrat Miasta Gubernjalnego Kalisza.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 12 (24) Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana w biurze tutejszego Magistratu odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu z opłat od bicia bydła trzody i owiec w szlachtuzie miejskim. Licytacja rozpocznie się od sumy rs 3,800, vadium do licytacji złożyć się winno w kwocie rs. 380, warunki w biurze Magistratu tutejszego w każdym czazie przejrzane być mogą.

Kalisz d. 23 Marca 1867 r

Prezydent, Lubański.
Sekretarz, Makowski.

---

(N. D. 1984). *Магистратъ Губерскаго Города Петрокова.*

Такъ какъ Левекъ Вайсбергъ принявшій въ арендное содержаніе въ теченіи 1865/9 годовъ, доходъ Петроковской Божнѣчной Касы изъ Еврейской Бани и кушерни остался невыплачиваемымъ, поэтому Магистратъ на основаніи 4-го пункта контракта съ нимъ заключеннаго извѣщаетъ для всеобщаго свѣденія, что въ день, 24 Апрѣля (6 Мая) с. г. въ 11 часовъ утра произведены будутъ въ Петроковскомъ Городовомъ Магистратѣ на счетъ неуплачиваемаго арендатора, торги через опечатанные объявленія отъ нынѣшной годичной арендной сумы 1,001 р. 95 к. с.

Лица желающія приступить къ торгамъ обязаны приложить къ объявленію касовую квитанцію въ сложеніи имъ въ одной изъ касы въ обезпеченіе 100 р. 10$\frac{1}{2}$ к. с., равняющей $\frac{1}{10}$ части лицытаціоной сумы, которая неудержавшемуся при торгахъ будетъ возвращена, а заторговавшій обязанъ кромѣ этой квитанціи добавить наличными деньгами въ такомъ количествѣ которое сравняетъ $\frac{1}{5}$ часть лицытаціонной сумы которая будетъ составлять залогъ до сей аренды. Объявленіе должно быть написано чотко, чисто безъ всякихъ поправокъ по формѣ ниже указанной съ приложеніемъ касовой квитанціи выше сказанной, и свидѣтельства надлежащей власти о состоятельности его, которое должно быть представлено въ означенное число торга до 11 часовъ утра Президенту Города, послѣ же срока представлены или не по указенной формѣ написаны не будутъ приняты. Документы на означенную аренду ежедневно во время занятя за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней могутъ быть разсмотрены въ присутствіи Магистрата.

Г. Петроковъ, 22 Мар. (3 Апрѣля) 1867 г.

Президентъ, Моравскій.
Секретарь, Потканскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе извѣщенія Петроковскаго Магистрата отъ 22 Марта (3 Апрѣля) с г. за N. 1642, симъ объявляю согласіе взять въ арендное содержаніе доходъ Петроковской Божничной Касы изъ Еврейской Бани и кушерни вмѣсто неисправнаго арендатора Левка Вайсбергъ съ числа составленія лицытаціоннаго протокола до конца 1869 г. по старому стилю за годичную суму . . . руб. . . . коп. сер. (здѣсь прописать суму прописію и номеромъ) съ обязанностью принять на себя все условія предявленные передъ торгами.

Касовую квитанцію на 100 р. 10$\frac{1}{2}$ к. с. вмѣстѣ съ свидѣтельствомъ о моемъ состояніи у сего прилагаю, которое въ случаѣ не удержанія при торгахъ лично долженъ получить, или же прошу о пересылкѣ таковыхъ на мой щетъ черезъ почту NN. жительство мое есть въ NN. писалъ въ NN. мца, дня . . . 1867 г. Имя и прозваніе прописать ясно.

* * *

Ponieważ Lewek Wajsberg zadzierżawiwszy na lata 1865/9 dochód Kasy Bóżniczej w Petrokowie z łaźni i koszerni stał się nie wypłatnym, przeto Magistrat w moc art. 4 kontraktu dzierżawnego, podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w tutejszym Magistracie na risico niewypłatnego dzierżawcy, licytacja przez opieczętowane deklaracje, od sumy rocznej dotychczas dzierżawnej rs. 1,001 kop. 95. Każdy przeto mający chęć licytowania, winien dołączyć do deklaracji kwit z złożonego w jednej z Kas Skarbowych vadium rs. 100 kop 10$\frac{1}{2}$ wyrównywające $\frac{1}{10}$ części sumy licytacyjnej, który nieutrzymującemu się zaraz powrócone będzie, zaś utrzymujący się przy licytacji, obowiązany jest vadium to dokompletować do wysokości $\frac{1}{5}$ części wylicytowanej sumy, które stanowić będą kaucją do tej dzierżawy. Deklaracje winny być pisane podług poniżej domieszczonego wzoru czysto, bez żadnych poprawek i przekreśleń, z dołączeniem kwitu vadjalnego i świadectwa kwalifikacyjnego władzy, o stanie zamożności i złożone w terminie licytacyjnym do godziny 11 z rana na ręce Prezydenta Miasta, później bowiem złożone lub nie podług wzoru napisane przyjętemi nie będą. Warunki tej licytacji dotyczące, każdodziennie wyjąwszy świąt w godzinach służbowych w biurze Magistratu przejrzane być mogą.

Petrokow d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1867 r.

Prezydent, Morawski.
Sekretarz, Potkański.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Petrokowa z d. 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. Nr. 1642, składam niniejszą deklarację, że podejmuję się zadzierżawić dochód Petrokowskiej Kasy Bóżniczej z łaźni i koszerni w miejsce niewypłatnego dzierżawcy Lewka Wejsberg od daty protokułu licytacyjnego do końca 1869 roku starego stylu, za sumę roczną rs. kop. (tu wypisać sumę cyfrą i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach przedlicytacyjnych objętym, kwit kasy NN. na złożone vadium rs. 100 k. 10$\frac{1}{2}$ i świadectwo kwalifikacyjne dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie takowych do miejsca NN. na pocztę NN. na mój koszt upraszam.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. pisałem w NN. dnia NN. miesiąca NN. roku 1867.

(imie i nazwisko wyraźnie wypisać).

---

(N. D. *2017*) *Sekwestrator Powiatu Włoszczowskiego.*

Popaje do publicznej wiadomości, iż na pokrycie zaległości od wyrobu wódki z roku 1865/66 w kwocie rsr. 1388 kop. 65$\frac{1}{2}$, należnej skarbowi z dóbr Psary, odbywać się będzie licytacja w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. w mieście Włoszczowie na zajęty inwentarz, a mianowicie: bydła rogatego sztuk 27, koni cugowych para, źrebiąt sztuk 14, skopów 200, oraz mebel machoniowy.

Włoszczów d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1867 r.

Sobolewski.

---

(N. D. *2007*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wincentego Stebelskiego inżyniera w mieście Zgierzu dawniej, a obecnie w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Konstantego Borzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 492 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 z procentem 5% od d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1862 r. i kosztów od Zyssy z Orbachów primo voto Szefner wdowy, secundo voto rozwiedzionej, prawnie Gesundheit jako sukcesorki uniwersalnej po mendlu Orbach, testamentem publicznym przed Rejentem Okręgu Zgierskiego Marcelim Jaworskim w d. 5 (17) Lipca 1864 r. spisanym i właścicielki domu Nr. 225 w mieście Łodzi przy ulicy Rynek Starego Miasta prawnie zamieszkałej, protokułem Komornika Stodolnickiego przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 22 Września (4 Października) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Łodzi przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr. 225 w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego, w mieście Łodzi w Cyrkule policyjnym I-ym gminie miasta Łodzi na gruncie Staromiejskim będąca, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Zyssy z Obrachów primo voto Szefner, wdowy; secundo voto rozwiedzionej prawnie Gesundheit jako właścicielki uniwersalnej po Mendlu Orbach należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o jednem piętrze z piwnicą murowaną, dachówką zwyczajną kryta, dwa kominy murowane mająca.
2. Budynek drewniany mieszczący w sobie komórki, gontami kryty.
3. Spichrz drewniany gontami kryty.
4. Dom drewniany parterowy gontami kryty, komin murowany mający.
5. Budynek drewniany czyli stajnia gontami kryty.
6. Kloaka drewniana deskami kryta.

W nieruchomości tej jest sześciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Konstantego Borzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nrem 492 zamieszkało-

go, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim urzędującemu na ręce własne.

2. Edmundowi Pohes Prezydentowi miasta Łodzi w mieście Łodzi, Okręgu Zgierskim urzędującemu na ręce Wincentego Bednarzewskiego Sekretarza Magistratu miasta Łodzi, obudwom d. 29 Września (11 Października) 1866 roku.

Wniesione do ksiąg hypotecznych zajętej na wywłaszczenie nieruchomości Nr. 225 w m. Łodzi d 17 (29) Października 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i wairunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale 1 w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 2 (14) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Konstanty Borzewski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Paździer. (10 Listop.) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14) Stycznia 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 roku trzech publikacji i zbioru objaśień i warunków sprzedaży nieruchomości w Mieście Łodzi pod Nr. 225 w Okręgu Zgiorskim położonej, Trybunał wyrokiem daty 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r. termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 17 (29) Marca 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 1,500 przez popierającego sprzedaż postąpionej, zaś w terminie ostatecznym o $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleść się mianego.

Warszawa d. 4 (16) Lutego 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie wyżej oznaczonym, odbytym zostało przygotowawcze przysądzenie rzeczonej nieruchomości i taż przygotowawczo Konstantemu Borzewskiemu Patronowi za sumę rsr. 2000 przysądzoną została, a zarazem termin do jej ostatecznego przysądzenia na dzień 28 Kwietnia (10 Maja) 1867 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczonym został. Licytacja w terminie tym zacznie się od sumy rs. 2,000 lub też o $^2/_3$ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym zostanie.

Warszawa d. 17 (29) Marca 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

---

*(N. D. 2030). Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 900 z procentem 5% od d. 13 (25) Września 1860 r. liczącym się i kosztów od Ewy Januszewskiej Aleksandra Januszewskiego urzędnika małżonki w Warszawie pod Nr. 1202*a.* zamieszkałych, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 17 (29) Październik 1866 r. sporządzonym wdrodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

miejska stanowiąca plac przy drodze Jerozolimskiej w Warszawie pod Nr. 1582*e* podzielona na części z których pięć części tychże placów pustych, a mianowicie:

1. N-er $1582\frac{E}{X}$ 2. N-er $1582\frac{E}{XIV}$ 3. N-er $1582\frac{E}{XXIII}$ 4. N-er $1582\frac{E}{XXVI}$ i 5. N-mer $1582\frac{E}{XXXI}$ oznaczone, pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w cyrkule policyjnym i administracyjnym IX w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, podług taryfy miasta Warszawy do ulicy Bradzkiej liczące się a jednakże przy ulicy czyli przy drodze Jerozolimskiej na gruncie dziedzicznym położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Ewy Januszewskiej Aleksandra Januszewskiego urzędnika żony należące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, w posiadaniu tejże Januszewskiej zostające.

Place są następujące:

1. Plac Nr. $1582\frac{E}{X}$ zawierający długości łokci $58^5/_8$.

2. Plac Nr. $1582\frac{E}{XIV}$ zawierający długości łokci $58^1/_8$.

3. Plac Nr. $1582\frac{E}{XXIII}$ zawierający długości łokci 54.

4. Plac Nr. $1582\frac{E}{XXVI}$ zawierający długości łokci $53^1/_4$.

5. Plac Nr. $1582\frac{E}{XXXI}$ zawierający długości łokci $53^1/_4$.

Na placach tych żadnych zabudowań na teraz niema.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej Nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckieego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 1775 przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Pisarskiego Urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne

Obudwom d 1 (13) Listopada 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej, powyż zajętej Nieruchomości w Warszawie d. 4 (16) Listopada 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549, o godzinie 10-ej z rana, dnia 16 (28) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 18 (30) Listopada 1866 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej Warszawie.

Warszawa dnia 18 (30) Listopada 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 16 (28) Stycznia, 30 Stycznia (11 Lutego) i 13 (25) Lutego 1867 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości miejskiej stanowiącej plac przy drodze Jerozolimskiej w Warszawie pod Nr. 1582*E* podzielonej na części z których pięć części tychże placów pustych a mianowicie: N-er. $1582\frac{E}{X}$ N-er. $1582\frac{E}{XIV}$ N-er. $1582\frac{E}{XXIII}$ N-er. $1582\frac{E}{XXVI}$ N-er. $1582\frac{E}{XXXI}$ oznaczonych w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 13 (25) Lutego 1867 roku zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości rzeczonej na dzień 16 (28) Marca 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 2,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym, nieruchomość Nr. 1582*E* w Warszawie położona, na pięć części placów pustych, mianowicie: N-er. $1582\frac{E}{X}$ Nr. $1582\frac{E}{XIV}$ N-er. $1582\frac{E}{XXIII}$ N-er. $1582\frac{E}{XXVI}$ i N-er. $1582\frac{E}{XXXI}$ oznaczonych, podzielona przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rsr. 2,000 i Trybunał wyrokiem daty 16 (28) Marca 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 r.
Pisarz Trybunału,
R. D. Zgórski.

---

*(N. D. 2004).*

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 497 *A.* zamieszkały, sprzedaż w drodze działow nieruchomości w Warszawie pod Nr. 414 *B.* położonej, Hotelem Europejskiem zwanej, na żądanie Aleksandra Przeździeckiego, współwłaściciela tejże nieruchomości, w Warszawie pod Nr. 471 *A.* zamieszkałego, popierający, zawiadamia i ogłasza, że z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 2 (14) Czerwca 1866 roku, oraz dnia 27 Października (8 Listopada) t. r. sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie odbyć się mającą

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieściu pod Nr. 414*A. B.* położona, Hotelem Europejskim zwana, wraz z licznemi zabudowaniami i przynależytościami.

Nieruchomość ta, stosownie do zatwierdzenia zwierzchności hypotecznej Gubernji Warszawskiej z dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1860 roku, należy prawem własności do Aleksandra Przeździeckiego w $^2/_8$, beneficjalnych sukcesorów po Władysławie Pusłowskim w $^2/_8$, Xawerego Pusłowskiego w $^3/_8$ i Rozalji z Padovanich Wambach w $^1/_8$ części. Z tych czterech współwłaścicieli, Aleksander Przeździecki wystąpił o dział, który zgodnie z żądaniem stron, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 2 (14) Czerwca 1866 r. został nakazanym.

Skład tej nieruchomości jest następujący:

1. Dom frontowy od Saskiego placu i ulicy Czystej, ozdobnie masiv murowany. z cegły palonej na wapno a w części na cement, o suterenach i piwnicach sklepionych, parterze, pierwszem, drugim i trzecim, a w części i czwartem piętrze od dziedzińca z entresolami, z dachem dwuskrzydłowym, a nad 4-em piętrem czterospadkowym, blachą żelazną pokrytym, długi od strony Krakowskiego-Przedmieścia łokci $39^1/_2$, szeroki łokci $30^3/_4$, od wjazdu na plac Saski długi łokci 150, szeroki łokci 29, wysoki łokci 29, w części zaś czteropiętrowej szeroki łokci 31, wysoki łokci 36, od Saskiego placu długi łokci 106, szeroki łokci 29, wysoki łokci $28^3/_4$.

2. Dom frontowy od Krakowskiego-Przedmieścia wraz z skrzydłem od podwórza masiv murowany z cegły palonej na wapno, o piwnicach sklepionych, parterze w części sklepionym i jednym piętrze z dachem trzyspadkowym, dachówką holenderką pokrytym, długi łokci 66, szeroki łokci $22^1/_4$ wysoki łokci 15, w skrzydle zaś długi łokci $9^1/_2$, szeroki łokci $17^1/_2$, wysoki łokci 15.

3. Oficyna w przedłużeniu powyższego skrzydła masiv murowana z cegły palonej na wapno, o piwnicy sklepionej, parterze i jednym piętrze, z dachem dwuspadkowym, dachówką holenderką pokrytym, długa łokci $12^1/_2$, szeroka łokci $14^3/_4$, wysoka łokci 13.

4. Przystawka dotykająca powyższej oficyny i skrzydła, masiv murowana z cegły palonej na wapno, o parterze i piętrze z daszkiem jednospadkowym, dachówką holenderką pokrytym, długa łokci $2^1/_2$, szeroka łokci $3^1/_4$, wysoka łokci 11.

5. Mur frontowy od ulicy Czystej, łączący domy opisane pod Nrami 1 i 2, z cegły palonej na wapno, długi od Krakowskiego-Przedmieścia łokci 5, od ulicy Czystej łokci 32, gruby łokci 1, wysoki łokci 6.

6. Lodownia pod brukiem dziedzińca znajdująca się, z cegły na cement wymurowana i zasklepiona, długa łokci 17, szeroka łokci 14, z szyją długą łokci 5, szeroką łokci $10^1/_4$, wysoka łokci 7.

7. Komórki drewniane tymczasowo dotykające muru frontowego od ulicy Czystej, z dachem tarcicowym, długie łokci 32, szerokie łokci 5, wysokie łokci 4.

8. Komórka drewniana przy zjeździe z bramy, z dachem tekturą smołowcową pokrytym, długa łokci 5, szeroka łokci 3, wysoka łokci $3^1/_2$.

9. Dół murowany, czyli piwnica rozebranej oficyny, pokryty balami, długi łokci $14^3/_4$, szeroki łokcj 14, głęboki łokci 4.

10. Studnia.

11. Bruk w dziedzincu obejmujący łokci kwadratowych $4,435^1/_2$.

12. Plac pod całą posesją $15,610^1/_2$ łokci kwadratowych powierzchni mający.

13. Wodociągi, gaz, dzwonki i wyklejenia.

14. Meble i utencylja hotelu w taksie w 223 pozycjach szczegółowo wymienione.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W-ny Aleksander Rożnowski, Sędzia Trybunału, i przed nim w miejscu zwykłych posiedzań Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie Wydziału I. pod Nr. 549, odbyła się już w dniu 5 (17) Stycznia 1867 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 23 Lutego (7 Marca) 1867 r. o godzinie 10 z rana odbędzie się druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie. Biegli przysięgli, wartość Hotelu Europejskiego ustanowili na rs. 556,743 kop. $74^1/_4$.

Zbiór objaśnien i warunki sprzedaży przejrzane być mogą u W-go Zgórskiego, Pisarza Trybunału wydziału I. i u podpisanego Obrońcy przy Senacie.

Warszawa d. 6 (18) Stycznia 1866 r.
Andrzej Brzeziński.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego wyznaczony został na dzień 2 (14) Maja 1867 r. godzinę 5 po południu i w tym terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 556,743 kop. $74^1/_4$, jako wartości taxą biegłych ustanowionej.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r.
Andrzej Brzeziński.

---

(N. D. 2031). Podpisany Komornik, podaje do wiadomości, iż w drodze egzekucji Sądowej zajęte ruchomości a mianowicie: meble różne machoniowe i jesionowe, lustra, zegary, miedź różna kuchenna, samowary, miednica, lichtarze mosiężne, lichtarze srebrne próby 14, szkło różne, porcenela, garderoba męzka i damska różna, książki hebrajskie i t p. na skutek upoważnienia Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) r b do Nr. 3940 wydanego, w domu pod Nr. 1102 przy ulicy Twardej w Warszawie dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 r. od godziny 9 z rana poczynając przez publiczną licytację niezawodnie sprzedanemi zostaną, oraz w tymże dniu o godzinie 2 po południu w Warszawie na targu Muranów zwanym również w drodze egzekucji zajęte ruchomości to jest: meble różne machoniowe i jesionowe, miedź kuchenna, lampy, zegary, lustra i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski* Komornik

---

(N. D. 2027) Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 r. o godzinie 10 z rana, ruchomości w egzekucji sądowej zajęte, jako to: biurko, komody, szafy, łóżko i t. p. w rynku Starego-miasta na targu publicznym w Warszawie, przez publiczną licytację więcej dającemu sprzedane będą.

*Szadkowski* Komornik.

---

## DONIESIENIA PRYWATNE.



w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.